



Wielki Odpust Tuchowski w roku 2014 rozpoczął się

We wtorek, 1 lipca rozpoczął się Wielki Odpust Tuchowski. W tym roku przeżywany jest pod hasłem „Witaj Matko Syna Bożego”.

- Hasło nawiązuje do roku duszpasterskiego, który przeżywamy. Chcemy podjąć właśnie to zaproszenie, aby każdy człowiek przyjął Jezusa Chrystusa do swojego serca. Wprowadził go w swoje życie i chcemy, aby i ten Wielki Odpust Tuchowski był przeżywany wraz z Maryją Matką Syna Bożego – podkreśla o. Bogusław Augustowski – proboszcz i kustosz sanktuarium w Tuchowie. Uroczystej eucharystii inauguracyjnej, w której udział wzięli przedstawiciele władz Tuchowa, samorządowcy, przedstawiciele zarządu terytorialnego oraz pielgrzymujący do Tuchowa strażacy, przewodniczył i homilię wygłosił ks. bp Wiesław Lechowicz – biskup pomocniczy diecezji tarnowskiej. Już po raz 24 na rozpoczęcie odpustu licznie przybyli strażacy oraz orkiestry dęte. Do Tuchowa przybyło blisko osiemdziesiąt pocztów sztandarowych państwowych i ochotniczych straży pożarnych z ziemi



tarnowskiej i sądeckiej wraz ze swoimi duszpasterzami. Tradycyjnie,

po zakończonej mszy św., celebriansi wraz z asystą liturgiczną udali się

na poświęcenie pojazdów straży pożarnej.

Rozmowa o inwestycjach z burmistrzem Tuchowa Mariuszem Rysiem

► str. 3

Rusza obwodnica w Tuchowie

► str. 3

Tuchowska Karta dużej rodziny

szczegółowe informacje

► str. 4

Dofinansowanie dla Biblioteki Publicznej w Tuchowie

w wysokości 118 900 zł na realizację projektu pod nazwą „Poprawa infrastruktury bibliotecznej – Filia w Jodłowce Tuchowskiej”

► str. 7

Badania mammograficzne w Tuchowie

Centrum Zdrowia Tuchów zakupiło pierwszy w regionie tarnowskim w pełni cyfrowy mammograf. Przy wykorzystaniu urządzenia w placówce rusza program badań profilaktycznych

► str. 17

Spragnieni Kultury, Pejzaże i Smaki

Kultury, czyli Młodzieżowo przez duże „M”, sportowo, smacznie, kulturalnie i koncertowo podczas Dni Tuchowa - fotorelacja z imprezy

► str. 13-15

Wakacje – czas podróży z wyprawą w Beskidy

► str. 8

Spotkanie autorskie z dziennikarzem i felietonistą Michałem Ogórkim, który przybył na zaproszenie Dyskusyjnego Klubu Książki w Siedliskach

► str. 6



Mieszkanca gminy Tuchów świętowała 100. urodziny przedstawiciele władz samorządowych z życzeniami u Pani Genowefy Szczygieł

► str. 5

Która krypta w Tuchowie skrywa prochy Marcina Melaniasza?

► str. 2

Z historii Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego "SOKÓŁ"

► str. 4

Kolejna edycja Pucharu Polski MTB XCO, tym razem w Siedliskach i Lubaszowej

► str. 12

Kto jest temu winny?

► str. 10



Druhowie z wszystkich 11 ochotniczych straży pożarnych z terenu gminy Tuchów spotkali się w Mesznej Opackiej, by podsumować działania powodziowe prowadzone w maju br.

► str. 5

Lato z kinem Promień

► str. 19

Ministranci z Tuchowa mistrzami w Toruniu!

W turnieju udział wzięło ponad 120 ministrantów i lektorów. Rywalizowali o puchar Prowincjału Prowincji Warszawskiej Redemptorystów

► str. 20

Oj, działa się, działa podczas tegorocznego Wehikułu Czasu

► str. 16

Która krypta w Tuchowie skrywa prochy Marcina Melaniasza?

ALEKSANDER KOWALIK

Na wstępie muszę przypomnieć znaczenie słowa krypta. Jest to sklepienie podziemne kościoła, usytuowane zwykle pod prezbiterium, przeznaczone do składania relikwii lub chowania zasłużonych zmarłych. Krypta może być też usytuowana pod kaplicą kościoła. Samo określenie pochodzi z języka greckiego.

Tuchów, jak wszyscy wiemy, był przez wiele wieków własnością Benedyktynów z Tyńca. W latach 1460 – 1821 był nawet benedyktyńską, samodzielną jednostką administracyjną, kierowaną przez prepozyta piastującego w prowincjonalnym domu funkcję zastępczego przeora. Oprócz prepozyta Benedyktyni w Tuchowie mieli od 4 – 8 zakonników, z których każdy pełnił przydzieloną mu funkcję, np.: proboszcza, wikariusza, kapelana tuchowskiego bractwa Niepokalanego Poczęcia NMP, promotora bractwa

Trójcy św., kustosa kościółka na Lipiu, duszpasterza pielgrzymów, promotora bractwa różańcowego. O pracy wymienionych mnichów pisze obszernie Zygmunt Galoch OSB w książce *Prepozytura benedyktyńska w Tuchowie 1460 – 1821*.

W Tuchowie Benedyktyni gospodarowali w dwu kościołach: NMP na Lipiu i św. Jakuba Ap. w granicach miasta. Miejscowość otrzymali jako dar od Judyty - żony Władysława Hermana w roku 1079, darowiznę tę potwierdzono dokumentem legata papieskiego Idziego w roku 1125/6. Tak więc od XI wieku gospodarzami Tuchowa byli Benedyktyni, a trochę później zostali też właścicielami probostwa tuchowskiego.

Do roku 1460 rezydowali w dworcu koło kościółka na Lipiu, a następnie, kiedy parafię przeniesiono do kościoła św. Jakuba, zamieszkali przy nim w murowanej PREPOZYTURZE, a na terenie obecnego Zespołu Szkół Zawodowych wystawili DWÓR OPATA, do którego w lecie przyjeżdżał Opat na „wylegiaturę”, jak wówczas mówiono (O. Jan Wojnowski CSsR,

Informacje dla pielgrzymów, str.2, 1959 r.).

Warto tu wspomnieć, że zakon posiadał wówczas dwie kaplice św. Benedykta – jedną w kościółku na Lipiu, drugą w kościele parafialnym św. Jakuba. Pod obydwojoma były krypty, w których chowano zmarłych współbraci, o czym dowiadujemy się, czytając stosowne nekrologii. W *Nekrologu współczesnym tynieckich benedyktynów* podano datę 21 stycznia 1646 roku, poprawioną na 21 I 1659 roku, jako datę śmierci Marcina Melaniasza. Z kolei w *Nekrologu opactwa Panny Maryi w Lubiniu* (wyd. Z. Perzanowski, Warszawa 1976) zapisano, że 21 I 1646 zmarł Marcin Melaniasz oraz podano informację, że został pochowany w Tuchowie, w kaplicy św. Benedykta. Dodatkowo dopisano, że mógł to być ołtarz i pochowano go w krypcie pod ołtarzem. Takie zapiski wskazywałyby, że chodzi o kościół NMP na Lipiu.

Ołtarz św. Benedykta wraz z obrazem był w poprzednim okresie po prawej stronie kościoła, w miejscu

dzisiejszego ołtarza Serca Jezusowego w pobliżu kaplicy św. Krzyża. Pod tą kaplicą jest krypta z trumnami.

Korzystając z badań o. Kazimierza Plebanka CSsR odnośnie grobów w kościele NMP powołującego się na *Acta Fundationi*...i stwierdzającego, że w roku 1874 ówczesny kustosz kościoła NMP ks. Michał Rozmus prowadził remont kościoła i na stronach 122 i 123 ww. dzieła zapisał „... wyłożono posadzkę kamienną w kościele używszy do niej po części starego po części nowego materiału. Przy tej pracy spostrzegłem, że cały kościół jest grobami podminowany z których kilka piaskiem zasypanych znalazłem. Pod wielkim ołtarzem jest grobowiec zamykający 8 trumien, z których jedna bliska rozsypania. Także na około kościoła znalazłem kości ludzkie, które w skrzynce drewnianej w „babinu” kazałem pochować...”

W kościele św. Jakuba Benedyktyni mieli nowszą kaplicę swojego patrona, w której też chowano zmarłych współbraci. Opierając się na informacjach o. Mieczysława Witalisa

CSsR – autora pracy magisterskiej z roku 1960 o architekturze i wyposażeniu tuchowskich kościołów - wspomnianej krypty należałoby szukać w kościele św. Jakuba pod kaplicą od strony urwiska, czyli północnej, a nie dzisiejszej kaplicy św. Benedykta od strony południowej, czyli rynku.

Należy też rozważyć, że gdyby M. Melaniasz zmarł w 1646 roku, to nie mógłby wydać w Krakowie w roku 1648 książki „Woność wdzięczna...”, które to wydanie jest informacją sprawdzoną. Stąd racjonalne wydaje się poprawienie daty śmierci Melaniasza na rok 1659 w nekrologu tynieckim. Ma ono swoją rację również w uwarunkowaniach historycznych tego okresu historii Tuchowa i całej Europy.

Należy więc zadać pytanie, dlaczego nie mamy pewnych informacji o dacie śmierci Marcina Melaniasza, tak bardzo zasłużonego dla tuchowian zakonnika? To już jest problem ogólnie historyczny, do rozwiązania w oparciu o wydarzenia w okresie od 1605 – 1659 roku w naszym środowisku.

WEHIKUŁ CZASU – MOTORYZACJA I DOBRE SERCE

STANISŁAW JAWORSKI

Rynek Tuchowski. Piękna niedziela 29 czerwca 2014. Kolorowe namioty i parasole. Słychać syrenę i sygnały nadjeżdżającej kawalkady pięknych, wspaniale odrestaurowanych, zadbanych, pamiętających odległe czasy samochodów. Wspaniale limuzyny, stare ale „jare” terenówki i rewelacja – autobus CAROSA produkcji czechosłowackiej czyli poczciwy „Ogórek” protoplasta naszego Jelcza. Inny rozdział to motocykle z cudownie odrestaurowanym przedwojennym „SOKOŁEM” i innymi wspaniałosciami.

Ale nie o tym chcę opowiedzieć. Temat motoryzacji zostawiam specjalistom i znawcom. Opowiem o wielkim sercu organizatorów tej wspaniałej imprezy.

We wspomnianych namiotach wolontariusze prowadzili akcję rejestracji dawców szpiku. Zarejestrowano 44 osoby. Jest potwierdzona

wiadomość, że tego dnia prowadzono podobną akcję w 15 miejscach w całej Polsce nigdzie nie zarejestrowano więcej jak 4 – 5 osób. W specjalistycznym autobusie honorowi dawcy krwi mogli oddać ten bezcenny lek. Pobrano 16,2 litra.

Przed ratuszem, obok stanowiska, z którego prowadzona była impreza, ustawiono jeszcze jeden namiot. Na stoliku stała skarbona z herbem Tuchowa obok zaś tablica, na której umieszczono orła wojsk lotniczych w Wielkiej Brytanii z czasów II wojny, białą czerwoną szachownicę i stare zdjęcie polskiego lotnika. Ten lotnik to stary żołnierz, Polak, patriota, tuchowianin - st. sierż. Maksymilian Matwijów. Mało kto Go dziś pamięta a warto, bo teraz nie ma już takich przykładów bezinteresownego poświęcenia dla Ojczyzny (czytaj poświęcenia dla innych). Jako bardzo młody człowiek został wcielony do armii CK Austrii został przeszkolony i wysłany na Front Włochy (I wojna światowa). Tam zdobywał wojskową wiedzę, umiejętności i doświadczenie tak bardzo przydatne w jego dalszym życiu. W 1918 r. rozbrajał zaborców. W tym samym roku szedł ze swoim batalionem na odsiecz

Lwowa. Zasłużył się w wojnie przeciwko bolszewikom w 1920-21 r. Po tej wojnie, już w wolnej Polsce ukończył Szkołę mechaników lotniczych w Bydgoszczy.

Rozpoczął służbę w 2 Lotniczym Pułku w Krakowie, gdzie był szefem mechaników 24 Eskadry tego pułku. Z tą eskadrą poszedł na wojnę we wrześniu 1939r. Po wielu „przygodach” dotarł jak większość polskich lotników w tym czasie do Rumunii, dalej przez Francję do Wielkiej Brytanii. Tam dalej służył w Polskim lotnictwie.

Był szefem mechaników 316 Polskiego Dywizjonu Myśliwskiego „Warszawskiego”. W tej jednostce doczekał końca wojny. Został zwolniony z wojska wraz z rozwiązaniem 316 Dywizjonu tj. w grudniu 1946r. Do Polski, do Tuchowa, do domu wrócił w 1947r. Ówczesna Polska nie przyjęła Go życzliwie. Nie miał pracy, trudno było przeżyć ale jak zawsze twierdził, niczego nie żałował. Dopiero po 1956 roku było trochę lepiej. Dostał pracę w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Tuchowie. Po śmierci żony żył w samotności. Kiedy zmarł pochowali Go znajomi i przyjaciele. Dziś

sopoczywa na tuchowskim cmentarzu w rozpadającym się grobowcu, jakże uwłaczającym nam, współczesnym, którzy takim jak on zawdzięczamy nasze życie i dobrobyt.

Dzięki organizatorom Wehikułu czasu – wspomniał ludziom – i społecznikom Towarzystwa Miłośników Tuchowa do wystawionej skarboxy uczestnicy imprezy składali dobrowolne datki. Wyniki aukcji i licytacji również zasilili zawartość skarboxy.

Dzięki taki działaniu odbudujemy miejsce ostatniego spoczynku człowieka, który jest i powinien pozostać w pamięci potomnych jako ten dzięki któremu następne po nim pokolenia mogą się cieszyć życiem.

Dziękuję wszystkim organizatorom za poparcie i wspólne działanie w urzeczywistnieniu odbudowy nagrobka st. sierż. Maksymiliana Matwijowa.

Dziękuję Panu Mirosławowi Wojtanowiczowi, osobie będącej motorem całej imprezy i pomysłodawcą zbiórki na odbudowę nagrobka. Dziękuję prowadzącym i tym wszystkim, którzy poparli nasze działania. Dziękuję działaczom Towarzystwa Miłośników Tuchowa,



bez których trudno by było podjąć to działanie. Dziękuję wszystkim.

Po komisyjnym policzeniu zebranej gotówki stwierdza się, że zebrano 1051,30 zł (jeden tysiąc pięćdziesiąt złotych/30gr).

PROSIMY O DALSZĘ WSPARCIE !!!

Rusza obwodnica w Tuchowie

Zarząd Województwa Małopolskiego, a w ślad za nim Sejmik Wojewódzki, podjęły decyzję o zmianie Wieloletniej Prognozy Finansowej wprowadzając do niej 19 inwestycji drogowych do realizacji ze środków unijnych w latach 2014 – 2020.

To przede wszystkim obwodnice kluczowych miast, a także łączniki autostradowe i przeprawy mostowe. Czyli niezwykle ważne inwestycje komunikacyjne, które mają sprzyjać zarówno rozwojowi gospodarczemu poszczególnych miejscowości jak i usprawnieniu ruchu na modernizowanych trasach. Poinformowali o tym na konferencji prasowej w dniu 30 czerwca wicemarszałek Roman Ciepela oraz członek zarządu województwa Stanisław Sorys. W konferencji uczestniczył również burmistrz Tuchowa Mariusz Ryś, bowiem wśród planowanych inwestycji znalazła się obwodnica Tuchowa. Zgodnie z przyjętymi założeniami ma być ona zrealizowana w latach 2015 – 2018. To odcinek drogi o długości 2,7 kilometra omijający centrum miasta. W prognozie finansowej oszacowano koszt budowy na ok 80 milionów złotych. Tak wysoka kwota wynika z konieczności budowy 3 wiaduktów

w tym nad torami kolejowymi. Ponadto opracowanie hydrologiczne, które wspólnie zamówiły: Gmina Tuchów, Zarząd Dróg Wojewódzkich oraz Małopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych wykazało, iż ze względu na bezpieczeństwo powodziowe, a przede wszystkim możliwość dodatkowego spiętrzenia wody przez wybudowaną obwodnicę, zachodzi konieczność wykonania jej w większości przebiegu jako estakady, a to również ma wpływ na koszty realizacji.

Planowana obwodnica ma zaczynać się rondem na skrzyżowaniu ul. Tarnowskiej i Ryglickiej, a następnie będzie przebiegać doliną rzeki Biała, przecinać ją będzie w okolicach ul. Polnej następnie przechodzić nad linią kolejową i łączyć się z dotychczasową drogą wojewódzką 977 w okolicach skrzyżowania z drogą powiatową do Burzyna.

W tym roku po uprawomocnieniu się decyzji środowiskowej wydanej dla tego przedsięwzięcia, jest możliwość rozpoczęcia prac planistycznych. Bardzo liczymy, że uda się zrealizować tę niezwykle ważną dla Tuchowian inwestycję zgodnie z przyjętym harmonogramem, co w znacznym stopniu odciąży, zwłaszcza od ciężkiego ruchu towarowego, historyczne centrum miasta i ograniczy uciążliwości związane z narastającym ruchem kołowym dla



mieszkańców Tuchowa, którzy mają swoje domy wzdłuż dotychczasowego przebiegu drogi wojewódzkiej.

Jak podkreślano na konferencji, inwestycje infrastruktury komunikacyjnej i budowa obwodnic w tym tuchowskiej wpłyną na rozwój gospo-

darczy miast i gmin oraz tej części małopolski. Dla Tuchowa to ogromne wyzwanie, zapewne tak ważne i strategiczne jak przed wieloma dziesiętkami lat budowa mostu czy nawet linii kolejowej. Rozwój w dużej mierze uzależniony jest od tej właśnie

inwestycji. W połączeniu z innymi zrealizowanymi w ostatnim czasie w Tuchowie m.in. strefy aktywności gospodarczej będzie historycznym wydarzeniem ugruntowującym ważną pozycję Tuchowa na mapie społeczno-gospodarczej regionu.

Lato z inwestycjami w gminie Tuchów

TUCHÓW. Okazuje się, że czas wakacji nie jest czasem bez inwestycji w gminie Tuchów. Jakie inwestycje będzie prowadził samorząd gminy Tuchów w najbliższych tygodniach? – zapytaliśmy burmistrza Mariusza Rysia.

– Połowa roku to czas, gdy kończymy procedury przetargowe i rozpoczynamy realizację konkretnych inwestycji. Również to lato zapowiada się bardzo gorąco pod tym względem. Wśród kilku inwestycji, które teraz ruszają, jest m.in. dokończenie modernizacji tuchow-

skiego przedszkola. Obecnie urządzany będzie na nowo teren przy tuchowskim przedszkolu, które nareszcie wzbogaci się o plac zabaw z prawdziwego zdarzenia. Przypomnę, że budynek przedszkola został już wcześniej zmodernizowany i odnowiony.

– Rusza adaptacja nowych pomieszczeń dla tuchowskiej Szkoły Muzycznej. Szkoła Muzyczna będzie się mieściła w budynku Poczty, który wymaga gruntownego remontu. Już od dawna przygotowany był projekt wymiany dachu na tym budynku, teraz doszła do tego adaptacja pomieszczeń. Chcę, aby prace w budynku

Poczty zostały zakończone przed 1 września, aby Szkoła Muzyczna mogła wprowadzić się do swojej nowej siedziby nieopodal tuchowskiego Rynku jeszcze przed nowym rokiem szkolnym. Jest to jak najbardziej realne, został rozstrzygnięty przetarg i jesteśmy w trakcie wybierania wykonawcy zadania, z terminem zakończenia prac na koniec sierpnia.

– W Jodłowce Tuchowskiej realizowana jest modernizacja Domu Ludowego „Jodełka”. Tu również prace muszą postępować bardzo szybko. To zadanie jest sfinansowane z programu Leader Plus, a więc z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Wydamy na nie 1,5 mln zł. Jest to praktycznie ostatni budynek mienia komunalnego w gminie Tuchów, który wymaga modernizacji. Przystępujemy do realizacji ostatniego etapu termomodernizacji budynków komunalnych, a przy okazji odnawiamy całościowo te budynki. Mam tu na myśli m.in. dawny Dom Ludowy w Kielanowicach. Jest on obecnie świetlicą i korzystają z niego przede wszystkim właśnie mieszkańcy Kielanowic. Wymagał od dawna modernizacji, ale trudno było to zadanie zrealizować z własnych pieniędzy gminy. Otrzymał na ten cel środki z Funduszy Norweskich i mam nadzieję, że w tym roku ta modernizacja ruszy. Po jej zakończeniu miesz-

kańcy Kielanowic będą mieli do dyspozycji obiekt z prawdziwego zdarzenia.

– W tym roku nastawiamy się też na zagospodarowanie terenu przy obiektach szkolnych. Szkoły wyremontowaliśmy w ostatnich latach praktycznie wszystkie. Zostało nam do wykonania zagospodarowanie terenu, głównie wykonanie ogrodzeń i to już realizujemy. Największym tego typu zadaniem będzie zagospodarowanie terenu przy Zespole Szkół w Siedliskach. Przy tej szkole jest do urządzenia największy obszar. Tam inwestycja zakończyła się już kilka lat temu, a teraz trzeba odpowiednio przygotować place i parkingi. Druga tego typu inwestycja będzie miała miejsce przy szkole w Dąbrówce Tuchowskiej. Jest to tym bardziej ważne, że w Dąbrówce Tuchowskiej planowana jest na wrzesień gminna inauguracja roku szkolnego. Teren będziemy zagospodarowywać i wymieniać ogrodzenie również przy innych mniejszych szkołach. Mam na myśli Meszną Opacką, Trzemesną i Buchcice.

– W przygotowaniu są też mniejsze projekty, które złożyliśmy do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich i czekamy na decyzję Zarządu Województwa Małopolskiego. Chodzi w tym przypadku o małe zadania inwestycyjne, jak na przykład siłownia

terenowa, która ma powstać przy placu zabaw w Tuchowie, a także remont altanki i modernizacja boiska piłkarskiego w Siedliskach. Już mamy natomiast podpisaną umowę i realizujemy budowę boiska piłkarskiego ze sztuczną nawierzchnią w Piotrkowicach. Te zadania też są realizowane z PROW-u.

– Remont będzie kontynuowany w szkole w Jodłowce Tuchowskiej. Tu był najmłodszy budynek szkolny, więc czekał cierpliwie na swój remont w kolejce. Wcześniej przeszedł termomodernizację. Teraz szkoła będzie remontowana w środku, aby budynek był funkcjonalny i przyjazny uczniom.

– Czekamy jeszcze na finansowanie zewnętrzne dla budowy ostatnich wodociągów w gminie. Jest to wniosek złożony do PROW i pozytywnie zweryfikowany formalnie. Chodzi o budowę wodociągów w Trzemesnej i Jodłowce Tuchowskiej. To duże zadanie inwestycyjne, opiewające na ponad trzy mln zł. Mamy nadzieję, że te pieniądze uda się zdobyć, bo oczekiwania mieszkańców tych miejscowości są pod tym względem bardzo duże. Oczywiście to nie jedyna inwestycja realizowana obecnie z zakresu budowy wodociągów i kanalizacji, bo takie zadania realizuje w naszym imieniu Spółka „Dorzecze Białej”.

(Smol)



FOT. TOMASZ LALEWICZ

KARTA DUŻEJ RODZINY



Działając na podstawie uchwały Rady Ministrów nr 85 z dnia 27 maja 2014 roku w sprawie ustanowienia rządowego programu dla rodzin wielodzietnych (M.P. z dnia 5 czerwca 2014 r., poz. 430) oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 maja 2014 roku w sprawie szczegółowych warunków realizacji rządowego programu dla rodzin wielodzietnych (Dz.U. z dnia 5 czerwca 2014 r., poz. 755) Ośrodek Pomocy Społecznej w Tuchowie informuje, iż od 16 czerwca 2014 roku istnieje możliwość złożenia wniosku o przyznanie Karty dużej rodziny.

Wniosek o przyznanie Karty dużej rodziny oraz wniosek o wydanie duplikatu karty może złożyć rodzic lub członek rodziny wielodzietnej posiadający pełną zdolność do czynności prawnych, który oświadczy, że jest umocowany do złożenia wniosku

o przyznanie karty lub wydanie duplikatu karty oraz do odebrania karty lub duplikatu karty w imieniu członków rodziny wielodzietnej wskazanych we wniosku.

Karta dużej rodziny skierowana jest do rodzin mających na utrzymaniu, co najmniej troje dzieci w wieku do ukończenia 18 roku życia lub w przypadku dziecka kontynuującego naukę do ukończenia 25 roku życia lub bez ograniczeń wiekowych w przypadku dziecka niepełnosprawnego legitymującego się orzeczeniem o umiarkowanym albo znacznym stopniu niepełnosprawności, niezależnie od sytuacji materialnej.

Karta dużej rodziny potwierdza uprawnienia członka rodziny wielodzietnej i jest wydawana:

1. Rodzicowi oraz małżonkowi rodzica – na czas nieokreślony.
2. Dziecku w wieku do ukończenia 18. roku życia – do ukończenia 18. roku życia.
3. Dziecku powyżej 18. roku życia – odpowiednio do końca roku szkolnego lub akademickiego,

w którym jest planowane ukończenie nauki w danej placówce, zgodnie z terminem wskazanym w zaświadczeniu ze szkoły lub szkoły wyższej nie dłużej jednak niż do ukończenia 25. roku życia.

4. Dziecku legitymującemu się orzeczeniem o umiarkowanym albo znacznym stopniu niepełnosprawności, w wieku powyżej 18. roku życia – na okres ważności orzeczenia.
5. Dziecku powyżej 18. roku życia pozostającemu w dotychczasowej rodzinie zastępczej lub rodzinnym domu dziecka na zasadach określonych w art. 37 ust. 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 roku o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej – odpowiednio do końca roku szkolnego lub akademickiego, w którym jest planowane ukończenie nauki w danej placówce, zgodnie z terminem wskazanym w zaświadczeniu ze szkoły lub szkoły wyższej nie dłużej jednak

niż do ukończenia 25. roku życia.

Po upływie wskazanych terminów członek rodziny wielodzietnej będzie mógł wystąpić ponownie z wnioskiem o przyznanie karty, pod warunkiem, że będzie spełniał warunki uprawniające do korzystania z programu.

Do wniosku należy dołączyć:

- w przypadku rodzica oraz małżonka rodzica – dokument potwierdzający tożsamość;
- w przypadku dzieci do ukończenia 18. roku życia – akt urodzenia lub dokument potwierdzający tożsamość;
- w przypadku dzieci powyżej 18. roku życia – dokument potwierdzający tożsamość oraz zaświadczenie ze szkoły lub szkoły wyższej o planowanym terminie ukończenia nauki w danej placówce;
- w przypadku dzieci legitymujących się orzeczeniem o umiarkowanym albo znacznym stopniu niepełnosprawności w wieku powyżej 18. roku życia – doku-

ment potwierdzający tożsamość oraz orzeczenie o umiarkowanym albo znacznym stopniu niepełnosprawności;

- w przypadku dzieci umieszczonych w rodzinie zastępczej lub rodzinnym domu dziecka – postanowienie o umieszczeniu w rodzinie zastępczej lub rodzinnym domu dziecka;
- w przypadku dzieci powyżej 18. roku życia, które nadal przebywają w pieczy zastępczej – zaświadczenie o pozostawaniu w dotychczasowej rodzinie zastępczej lub rodzinnym domu dziecka.

Wnioski o wydanie Karty dużej rodziny można pobrać w Ośrodku Pomocy Społecznej w Tuchowie, ul. Jana Pawła II 4, 33-170 Tuchów, który udziela także szczegółowych informacji dotyczących przyznania karty oraz przysługujących uprawnień z tytułu jej posiadania. Wnioski dostępne są również na stronie BIP Ośrodka Pomocy Społecznej w zakładce aktualności.

Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” - szkic historyczny

JAN DUSZA

„Sokół” był organizacją o statutowej działalności w zakresie wspomnianej już kultury fizycznej i kulturalno-oświatowej. Jednakże dla pokaźnej części ludzi organizacja była postrzegana jako towarzystwo zajmujące się działalnością patriotyczną. Cele niepodległościowe zatem skryte były dla świata profanów pod szyldem gimnastyki anonsowanej dla niepoznaki w nazwie stowarzyszenia. W „Sokole” upatrywano kuźnię urabiającą kadry dla przyszłej narodowej armii, do czego przyczyniały się obchody narodowych rocznic, strój sokoli, musztra, pokazy masowych ćwiczeń z maczugami itp. Tak więc było w „Sokole” coś tajemniczego, nie do końca dopowiedzianego, sprzyjającego rodzeniu się legend. Na

tym głównie polegała jego siła, na emocjach, które wzbudzał. Opinie o towarzystwie były raczej pobożnymi życzeniami, które wynikały z sytuacji kraju podbitego o zagrożonej egzystencji narodowej oraz tradycji walk wybicia się na niepodległość.

Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” powstałe we Lwowie w 1867 roku przekształciło się w jedną z najliczniejszych i najpopularniejszych organizacji społecznych działających na terenie Galicji. Dała ona początek ruchowi sokolemu, który ogarnął cały kraj, a także i skupiska Polaków poza krajem. „Sokół” przekształcił się w potężną organizację łączącą wokół emblematu sokoła Polaków z trzech zaborów z tymi, których los zmusił do emigracji. Był wyrazem jedności organizacyjnej Polaków obywateli różnych państw,

dla których wspólną była przeszłość historyczna, teraźniejszość związana z „Sokołem”, a przyszłość w wolnym państwie. Stowarzyszenie „Sokół” rozwijało się dynamicznie i pretendowało do swego rodzaju wyłączności nad rządem dusz. Stawiało sobie za cel m.in. fizyczny rozwój człowieka, przy czym rozwój fizyczny i duchowy traktowano jako środek do osiągnięcia wyższych celów. Jego posłannictwem było wychowanie młodego pokolenia zdrowego moralnie, fizycznie i duchowo w ponadpartyjnej atmosferze demokracji, solidaryzmu społecznego, w duchu głębokiej religijności. Związek starał się o kształcenie własnych kadr instruktorskich, zwłaszcza w zakresie aktywności ruchowej oraz o budowę własnych obiektów.

Pierwszymi organizacjami, którym przyświecała myśl niepodległościowa na terenie Tuchowa

i gminy były: założony w 1898 roku „Sokół”, założona w 1912 r. Drużyna Bartoszowa w Dąbrówce Tuchowskiej, przemianowana w 1913 r. na Polską Drużynę Strzelecką i założona w 1912 r. w Tuchowskiej Polska Drużyna Strzelecka. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” uprawiało ćwiczenia fizyczne, marsze i pochody, by wyrobić siły fizyczne tak swoich członków, jak i młodzieży, a także kobiet. Ćwiczenia swoje odbywało na wzór wojskowy, by przygotować ich do trudów walki o niepodległość. (...) W 1912 r. wydział tuchowski „Sokoła” podjął uchwałę o utworzeniu stałych Drużyn Sokolich i Drużyn Strzeleckich oraz o utworzeniu z młodzieży miejskiej Drużyny Skautowej. (...) Polskie drużyny strzeleckie cieszyły się poparciem rektora tuchowskiego klasztoru oo. redemptorystów o. Emanuela Trzemeskiego.

Na kazaniach wzywano młodzież do wstępowania w szeregi drużyn strzeleckich. (...) Wiadomo również, że 8 sierpnia 1914 roku komendant Drużyny Strzeleckiej w Tuchowie poprowadził do Legionów Polskich jako dowódcę oddział składający się z 18-u ludzi.”

1) i 2) – Co pozostało z legendy „Sokoła”? Teresa Jarmuła-Kliś i Ewa Kałamacka

3) – Tuchów- Miasto i Gmina do roku 1945, Stanisław Derus

Tekst ten powstał na podstawie wyżej wymienionych pozycji, ale myślę, że temat wart jest kontynuacji po wakacjach. Czy reaktywacja związku sokolego jest teraz możliwa i potrzebna? A może jest niezbędna, bo odzyskanie niepodległości wymaga wielu ofiar, a utrzymanie jej też wymaga nieustannej czujności.

STO LAT Genowefy Szczygieł

Kolejna długowieczna mieszkanka gminy Tuchów

Sto lat temu, 7 czerwca 1914 roku urodziła się Genowefa Szczygieł. Z tej okazji burmistrz Tuchowa Mariusz Ryś oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Maria Wróbel odwiedzili jubilatkę z gratulacjami i życzeniami. Jubilatka czuje się bardzo dobrze i ma dobrą kondycję. Jest aktywna: czyta książki i gazety, robi zakupy oraz interesuje się polityką. Dostojnej jubilatce redakcja Kuriera Tuchowskiego życzy kolejnych długich lat w zdrowiu i w szczęściu.

"Starość jest okresem, gdy kończą się obowiązki, gdy kończą się rozterki miłosne i światopoglądowe, gdy kończy się walka i można w spokoju konsumować przyzwoicie przebyte życie. I można tak jak za młodu cieszyć się wiosną, słońcem, zapachem kwitnącego bzu i muzyką, i widokiem tych, których się kocha". (Nadzieja Drucka)



Strażacy dofinansowani i będą się szkolić

ŁUKASZGIEMZA

W lutym br. Ochotnicza Straż Pożarna w Tuchowie złożyła wniosek o dofinansowanie z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Decyzją Ministra Pracy i Polityki Społecznej, OSP w Tuchowie otrzymała dotację!



Projekt złożony przez tuchowskich druhow pod nazwą: „Szkolenie szansą na podniesienie kwalifikacji strażaków ochotników oraz zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców gminy Tuchów” został oceniony bardzo wysoko i ostatecznie przyjęty do realizacji. Dotacja przyznana w ramach konkursu wynosi: 32147 złotych, a całkowity koszt realizowanego projektu to ponad 35 tys. złotych.

Szczegółowe informacje na temat projektu i jego realizacji można będzie znaleźć na stronie www.osptuchow.pl oraz na łamach Kuriera Tuchowskiego

Nadmienić należy, że jest to kolejny projekt realizowany przez strażaków z Tuchowa, na który tuchowska OSP otrzymała dofinansowanie w ostatnich miesiącach. Pierwszym była realizacja projektu: „Strażnica historii i tradycji przy OSP w Tuchowie).

Podziękowania za działania przeciwpowodziowe

ŁUKASZGIEMZA

W środowe popołudnie, 18 czerwca druhowie z wszystkich 11 ochotniczych straży pożarnych, które mają swoje siedziby na terenie gminy Tuchów, spotkali się w Mesznej Opackiej.

Spotkanie w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Mesznej Opackiej, którego gospodarzami byli: burmistrz Tuchowa – Mariusz Ryś, przewodniczący Rady Miejskiej w Tuchowie – Ryszard Wrona oraz prezes Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Tuchowie – Mieczysław Kras, było podsumowaniem działań powodziowych prowadzonych na terenie gminy Tuchów w dniach 16-20 maja br. W spotkaniu uczestniczyli również: kapelan gminny – ks. Tomasz Starzec, członkowie



cząc i doprowadzając sprzęt do stanu sprzed powodzi.

Po krótkim podsumowaniu, głos zabrali: burmistrz Tuchowa oraz prezes ZOG ZOSP RP w Tuchowie, którzy podziękowali przedsiębiorcom za pomoc oraz druhom za poświęcenie, mobilizację, organizację i skuteczne prowadzenie działań podczas majowej powodzi.

Następnie przedsiębiorcy, poszczególne jednostki oraz druhowie, którzy wyróżnili się podczas majowych działań otrzymali specjalnie przygotowane podziękowania a także książki, których wydawcą był burmistrz Tuchowa.

Na zakończenie tej części spotkania głos zabrał druh Jan Mleczko, który w imieniu nagrodzonych podziękował organizatorom za wyróżnienia. Po części oficjalnej, druhowie spotkali się na wspólnym posiłku przygotowanym przez organizatorów.



ZOG ZOSP RP w Tuchowie, a także tuchowscy przedsiębiorcy, którzy czynnie włączyli się w działania ratownicze podczas majowej powodzi. Po przywitaniu zebranych, komendant gminny ZOSP RP w Tuchowie przedstawił statystyki i zestawienia podsumowujące działania powodziowe. Z przedstawionych danych wynika m.in. że w majowych działaniach ratowniczych związanych z powodzią, uczestniczyło 129 druhow, wykonując swoje zadania przez 2618 minut. Kolejne kilkaset godzin spędzili już po przejściu fal powodziowych, w kolejnych dniach, sprzątając, czysz-



Nowa wystawa w Małej Galerii „Przedstawmy się”

BOŻENA WRONA

Do końca lipca będzie można oglądać prace pani **Elżbiety Częczek** w galerii biblioteki.

Artystka mieszka w Łęgu Tarnowskim, ale związana jest z ziemią tuchowską, ponieważ jej rodzina pochodzi z Zabłędzy. Jest samoukiem, ale niezwykle utalentowanym. Jej pasją oprócz malarstwa jest rzeźbiarstwo, ikonopisarstwo, renowacja i konserwacja, aranżacja wnętrz, scenografia oraz kompozycje kwiatowe. W swoich dokonaniach ma wykonanie wielu renowacji przydrożnych figur, odnowę wnętrza kościoła Pw. Świętej Trójcy w Łęgu Tarnowskim włącznie z renowacją większości obrazów i rzeźb. Jest autorem wielu obrazów i ikon wykonanych na zamówienie do różnych kościołów w Polsce, ilustrowała książkę o życiu i męczeńskiej śmierci Bł. Karoliny Kózki. Prowadzi zajęcia plastyczne przy parafii Św. Rodziny w Tarnowie. Wernisaż zgromadził wielu pasjonatów sztuki, dużo osób przyjechało z okolic Tarnowa. Wystawa zachwyca wszystkich zwiedzających różnorodnością tematów, bogactwem barw, niezwykłą starannością wykonania. Piękno obecne w każdym z dzieł artystki czyni tę wystawę wyjątkową. Zapraszamy wszystkich do zwiedzania!

Wystawa czynna codziennie w godzinach otwarcia biblioteki od 9:00 do 17:00. Istnieje możliwość zakupu wystawionych obrazów i ikon, szczegóły w bibliotece.

Szersze informacje o artystce można znaleźć na stronie <http://shakti-mal.pl/>



Spotkanie z Michałem Ogórkim!

KINGAKULAS

EWABUĆKO

10 czerwca, w samo południe w Sali Widowiskowej Domu Kultury w Siedliskach odbyło się spotkanie autorskie z tym znanym polskim dziennikarzem i felietonistą. Pan Michał przybył na zaproszenie Dyskusyjnego Klubu Książki w Siedliskach. Klubowicze, aktywnie uczestniczący w spotkaniach, co dwa lata otrzymują możliwość zaproszenia wybranego pisarza, którego honorarium finansuje Instytut Książki.

W spotkaniu uczestniczyła spora liczba osób: Członkowie DKK, Czytelnicy tuchowskiej biblioteki, a także uczniowie z Gimnazjum w Siedliskach (którzy, jak autor zażartował, znacznie obniżyli średnią wieku osób uczestniczących w spotkaniach z nim). Pomimo tak dużej różnorodności gremium, dziennikarz bez problemu nawiązał kontakt z publicznością. W sposób bezpretensjonalny opowiadał



o swoim zawodzie i doświadczeniach z nim związanych, urozmaicając to licznymi anegdotami o znanych osobistościach, z którymi dane mu było rozmawiać. Jego wypowiedzi nierzadko były dość kontrowersyjne, szczególnie te dotyczące nauki, ale chyba w tym tkwił sukces jego wystąpienia, że było prawdziwe. Potraktował słuchaczy jak dorosłych partnerów dyskusji, a oni to docenili. Motywował do wybierania niekonwencjonalnych dróg w życiu i do poszerzania horyzontów, stwierdził, że właśnie szeroka wiedza, z pozornie niepołączonych ze sobą dziedzin, pomaga mu w pracy dziennikarza, skłania do niekonwencjonalnych komentarzy i pomaga w nabraniu dystansu. Jeszcze przed spotkaniem Pan Michał udzielił wywiadu dziennikarkom ze szkolnej gazetki „Paradoks”, a na zakończenie odpowiadał na pytania publiczności.

Można było również zdobyć autograf, autor podpisywał swoje książki *Polska ogórkowa* i napisaną wspólnie z prof. Jerzym Bralczykiem *Kiełbasa i sznurek*. Spotkanie, na podstawie zakulisowych komentarzy zarówno widzowi, jak i samego Michała Ogórka, należy zaliczyć do udanych.

Dofinansowano ze środków Instytutu Książki



NARODOWY
PROGRAM
ROZWOJU
CZYTELNICTWA

Nowy wizerunek biblioteki w Jodłówce Tuchowskiej

EWABUĆKO

Filia w Jodłówce Tuchowskiej została wyremontowana w 2010 roku, niestety brak finansów uniemożliwił odpowiednie jej wyposażenie.

W lipcu 2013 roku tuchowska biblioteka złożyła wniosek do rządowego programu: Program Wieloletni Kultura+ Priorytet „Biblioteka+Infrastruktura Bibliotek” i otrzymała dofinansowanie w wysokości 118 900 zł na realizację projektu pod nazwą „Poprawa infrastruktury bibliotecznej – Filia w Jodłówce Tuchowskiej”. Środki te pozwolą na stworzenie atrakcyjnej placówki bibliotecznej, która swoim nowoczesnym wyglądem i wyposażeniem przyciągnie zarówno najmłodszych, jak i starszych czytelników.

Zakupione zostały już nowe meble: zestaw 40 regałów dostosowanych do różnych wiekowo grup, 1 lada biblioteczna, szafa biurowa, stojak na czasopisma i płyty, 8 biurków komputerowych + 8 foteli, 6 stolików do czytelników wraz z odpowiednim oświetleniem, 20 krzeseł oraz zestaw mebli do Kącika malucha.

Biblioteka pragnie również zaspokoić potrzeby estetyczne czytelników, dlatego też powstanie przy niej Mała Galeria, w której lokalni twórcy będą mogli prezentować swoje prace. W tym celu nabyto szyny wystawowe i odpowiednie akcesoria potrzebne do stworzenia galerii.

Udało się też zakupić oprogramowanie biblioteczne, drukarkę do kodów kreskowych oraz system oznakowania zbiorów oparty na projekcie „kierunek: biblioteka”.

To jednak nie koniec zmian, kolejne przewidziane są w tym roku.

Zakończenie realizacji zadania zaplanowano w grudniu, kiedy to otworzymy piękną nowoczesną placówkę biblioteczną, służącą mieszkańcom Jodłówki Tuchowskiej i okolic. Mamy nadzieję, że „nowa” biblioteka wraz z atrakcyjną ofertą zaspokoi potrzeby wszystkich czytelników – każdy znajdzie coś dla siebie i miło spędzi wolny czas. Pragniemy, aby filia w Jodłówce Tuchowskiej stała się centrum życia kulturalnego miejscowości.

PROGRAM WIELOLETNI KULTURA+ PRIORYTET «BIBLIOTEKA+ INFRASTRUKTURA BIBLIOTEK»

jest uchwalonym przez Radę Ministrów wieloletnim programem rządowym na lata 2011-2015. W ramach programu zdefiniowano Priorytet „Biblioteka+Infrastruktura Bibliotek”, który realizuje pierwszy cel szczegółowy Programu Wieloletniego Kultura+, jakim jest wzmocnienie

potencjału i roli gminnych bibliotek publicznych oraz bibliotek publicznych wchodzących w skład innych instytucji kultury, dla których organizatorem założycielskim jest gmina. Priorytet ma na celu przekształcenie bibliotek gminnych w nowoczesne centra dostępu do wiedzy, kultury oraz ośrodki życia społecznego. W ramach Priorytetu można realizować zadania związane z budową, remontem, rozbudową, przebudową infrastruktury bibliotecznej oraz wyposażeniem bibliotek. Przygotowanie i wdrożenie programu Biblioteka+ zostało powierzone Instytutowi Książki. Program Biblioteka+ ma charakter aplikacyjny. Oznacza to dobrowolność uczestnictwa w nim. Realizacja programu opiera się o zasadę pomocniczości. Środki centralne wykorzystywane są na realizację zadań przekraczających możliwości samorządów.



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



CZYTANIE – MĄDRA RZECZ!

10 Tuchowski Maraton Głośnego Czytania 2 – 5 czerwca 2014

KINGAKULAS

Tak, tak już od dziesięciu lat tuchowska biblioteka włącza się w akcję Cała Polska Czyta Dzieciom organizując maraton czytania we wszystkich placówkach. Tradycją już stało się to że do czytania zapraszamy ludzi z zewnątrz – przedstawicieli różnych zawodów, którzy oprócz opowieści oferują dzieciom opowieść o swojej pracy i zainteresowaniach.

W tym roku czytali w Tuchowie: Policjant – Piotr Bator, Burmistrz – Mariusz Ryś, „Żołnierz” armii brytyjskiej – rekonstruktor- Grzegorz

Mastalerz, oraz Prezes tuchowskiej OSP – Łukasz Gienza. W Siedliskach: Bibliotekarz – Anna Ogiela, Pielęgniarka – Elżbieta Kurczab, przedstawiciel seniorów – Zygmunt Bień oraz mamy, które zorganizowały swoim maluchom wspólną wycieczkę do biblioteki. W Jodłówce Tuchowskiej: Drużyna Strażaków z tamtejszej OSP. Poza samym czytaniem, największe emocje wzbudziły: „zwiedzanie” radiowozu, mierzenie żołnierskich hełmu i kamizelki oraz celowanie karabinem (spokojnie, była to atrapa, jednak wyglądem i wagą identyczna z oryginałem). Cóż, za mundurem, nie tylko panny sznurem...

Cieszy nas to, że akcja cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem, i że

ciągle pojawiają się nowe inicjatywy. Dziękujemy wszystkim, którzy zaangażowali się w przygotowanie maratonu, a także dzieciom z oddziałów przedszkolnych za uczestnictwo w przedsięwzięciu. O tym jak ważne i ciekawe dla dzieci jest czytanie, można było się przekonać, przyglądając się temu z jaką uwagą wszystkie przysłuchiwały się bajkom. Jasno z tego wynika, że ta forma zabawy, jest ciągle niezwykle atrakcyjna, być może dlatego, że dziecko czuje, że przez te parę minut cała uwaga drugiego człowieka jest przeznaczona tylko i wyłącznie dla niego. Zachęcamy więc rodziców, dziadków i starsze rodzeństwo do czytania milusińskim, a po ciekawych książkach zapraszamy do biblioteki!



A może by tak w jakiś Beskid?

HALINAPIOTROWSKA

Jest drugim co do wysokości po Tatrach pasmem górskim w Polsce. Obszar bardzo atrakcyjny turystycznie, wymarzone miejsce dla aktywnej turystyki, wypoczynku i sportów wodnych. Tu zobaczymy białego Adama z czekolady, kryształowe kule, słynne Koniakowskie Koronki, a nawet księżną Habsburg na ławeczce w parku... Zapewne większość z Państwa wie już o jakim miejscu mowa.

21 maja wraz z 33 uczniami gimnazjum w Siedliskach udaliśmy się na trzydniową wycieczkę w Beskidy. Takie dłuższe wyjazdy wpisały się już na stałe w życie naszej szkoły i za każdym razem wybieramy inne miejsca w Polsce. Tym razem zdecydowaliśmy się na Beskid Żywiecki. O godz. 9.00 spotykamy się w Bielsku-Białej z panią przewodniczką Sylwią Rusin, która rozpoczyna naszą wspólną wyprawę od wyjazdu kolejką gondolową na Szyn-dzielnię. Podczas jazdy i ze szczytu można podziwiać piękną panoramę Bielska-Białej i Beskidów. Spędziliśmy kilka chwil w schronisku i ruszyliśmy na Klimczok (1034 m n.p.m.). Tutaj człowiek uwalnia umysł i oczyszcza duszę, wyciągamy nogi na szczycie i rozkoszujemy się bógim czasem, pogoda idealna, nie praży jak na patelni, choć pani Sylwia straszyla 28 stopniami. Słoneczko troszkę przyćmione chmurkami umożliwia turystom zdobywanie kolejnych ciekawych miejsc. Schodzimy szlakiem do Szczyrku i po kilku godzinach zatrzymujemy się przy wyjątkowym miejscu – Sanktuarium MB Szczyrkowskiej „Na górce”, gdzie miało miejsce objawienie. 25 lipca 1894 r. dwunastoletniej Juliannie ukazała się Matka Boża. Na Górce – oprócz kościoła – znajduje się również Kaplica Objawienia z bukiem, na którego tle ukazywała się Pani obok Grota Matki Bożej i źródło z czystą, górską wodą. Tradycja kultu doprowadziła do Koronacji Koronami Papieskimi Obrazu Matki Bożej Królowej Polski, a koronował go kardynał Stanisław Dziwisz.

Bardzo ciekawe są etymologie ludowe i tak np. nazwa Szczyrk pochodzi prawdopodobnie od „szczyrkania” kamieni w korytach potoków górskich lub też, jak zakłada druga teoria, od „szczyrkania” dzwonek owiec pasących się na halach. Ciekawe... nieprawdaż? Robimy sobie przejażdżkę po okolicy. Zajeżdżamy do Wisły pod Pałac Prezydencki i pod czujnym okiem borowców robimy sobie zdjęcia i ruszamy dalej. Wchodzimy na szczyt Ochodzita i rozkoszujemy się widokami, a schodząc napotyamy na szlaku koniakowską koronkarkę, która na kocyku ma rozłożone słynne koniakowskie koronki: serwetki różnych gabarytów, bieżniki i obrusy i stringi. Ów bardzo osobisty wynalazek zaciekawił nas troszeczkę rozmyślając nad wygodą użytkownika i choć pani w podeszłym wieku niezwykle zachęcała nas opiekunów podając same zalety owej bielizny, jakoś nikt z nas nie zdobył się na odwagę, aby dokonać tego cennego zakupu! Cóż... nie poszliśmy z duchem czasu i zasililiśmy swoje gospodarstwo domowe tradycyjnymi serwetkami, bieżnikami i obrusami. Jak okazało się chwilę później „babcia” była bardzo postępową, gdyż mówiła, że można jeszcze

zakupić męskie stringi! Na szczęście nie ma jeszcze przymusu na użytkowanie tego rodzaju wynalazków a my zakupy zrobiliśmy w niezwykle atrakcyjnej cenie, jak później mogliśmy się sami przekonać! Jadąc pani przewodniczka opowiada, że jesteśmy na terenie Trójwsi. Kto choć raz odwiedził Beskidzką Trójwies (Istebna, Jaworzynka i Koniaków) ten wie, że to miejsce ma w sobie coś. Ten „koniec i początek świata” jest ojczyzną Koronki Koniakowskiej, symbolu triumfu tradycji w XXI wieku. Jak oscypek dla Zakopanego, czy obwarzanek dla Krakowa, tak Koronki Koniakowskie stały się elementem tożsamości mieszkańców Koniakowa i okolic. Jesteśmy już nieco zmęczeni, ale zajeżdżamy jeszcze na kilkadziesiąt minut do Żywca. P. Sylwia opowiada o historii tego miasta. Dowiadujemy się m.in., że po I rozbiórce Polski Żywiecczyzna znalazła się pod panowaniem austriackim. W latach 1810-1838 dobra żywieckie wykupili Habsburgowie z młodszej linii cesarskiej. Książę cieszyński Albrecht Fryderyk rozbudował żywieckie zamki i założył w 1856 r. słynny browar. Habsburgowie utracili jednak dobra żywieckie w wyniku konfiskaty przez III Rzeszę. Do niedawna w Żywcu można było spotkać Marię Krystynę Habsburg, córkę ostatniego właściciela, która mieszkała w części Nowego Zamku. Dziedziczka żywieckiego rodu Habsburgów zmarła w październiku 2012 r. A skąd nazwa Żywiec? Wedle etymologii ludowej nazwa ta pochodzi od czasownika „żywić” i została nadana ze względu na żyzne i urodzajne ziemie w nadsolańskiej kotlinie i liczną zwierzyńnię łowną. Odbiliśmy krótki spacer po mieście, ale to jeszcze nie koniec atrakcji. Zajeżdżamy do Świnnej, a konkretnie do Beskidzkiego Centrum Nauki, które jest prowadzone przez ojca i syna z wykształcenia i zamiłowania fizyków. Cóż to był za niesamowity pokaz, a jego bohaterem ciekły azot! Wykonywane przez ojca i syna pokazy były bardzo efektowne z dużą ilością dymu i wybuchów. Czy wiecie Państwo, że np. róża zanurzona w ciekłym azocie oraz schłodzona o kilkaset stopni po wyjęciu diametralnie zmienia swoje właściwości fizyczne? Początkowo giętka i elastyczna roślina zamienia się w strukturę podobną do szkła. Rzucona na ziemię rozbija się na kawałki. A banan przekrojony na pół oraz zanurzony w ciekłym azocie zamienia się w młotek. W tej temperaturze można go użyć do wbijania gwoździ. Takie i inne cuda można zobaczyć właśnie w Beskidzkim Centrum Nauki w Świnnej i naprawdę warto skorzystać z tej oferty. Uczniowie i nie tylko będą zachwyceni całym show, które w bardzo profesjonalny sposób przygotowują ci zapaleni naukowcy. Ale wszystko ma swoje granice i nawet młodość potrzebuje odpoczynku. Kierujemy się więc na nocleg do pensjonatu „Pod Polanką” w Korbelowie. Miejsce super i ceny też bardzo przystępne. Właściciele przemili, choć gospodarz Jan miał różne dziwne teorie na temat roli kobiety, z którymi nie zawsze można było się zgodzić, ale cóż... góra! Wyspani i wypoczęci wstajemy następnego dnia, by podjąć wyzwanie – zdobycie szczytu Piłsko (1557 m n.p.m.). Wyruszamy z Korbelowa... będzie dziś grzało! Na szczęście wędrujemy dużo szlakiem, który prowadzi przez las. Jest pięknie, podziwiamy widoki, co jakiś czas robimy sobie postoje, aby każdy z nas mógł dotrzeć do celu, a pierwszym z nich jest Hala

Miziowa. Po kilku godzinach marszu docieramy do schroniska na Hali Miziowej. Pierwsza myśl to zaspokoić głód czymś konkretnym. Ci najszybsi już czekają na złożone zamówienie, kiedy część z nas dopiero wchodzi do schroniska. Niestety polecane przez p. Sylwię wysmienite naleśniki z serem i borówkami skończyły się zanim część z nas zdążyła je zamówić! No cóż... wyciągamy więc kanapki z plecaka, zamawiamy kawę i szarlotkę na ciepło. Odpoczynek był długi i zasłużony. Wychodzimy na zewnątrz i spoglądamy w górę. Już bliżej niż dalej. Ruszamy, słońce praży niemiłosiernie, jest ciężko. Ale zapierający dech w piersiach to nie tylko sprawka nienajlepszej kondycji fizycznej, ale i przepięknych widoków! Zmienia się roślinność, brniemy przez kosodrzewiny... w końcu jesteśmy na szczycie! Wiatr przeszywa na wskroś i trudno okiełznać włosy do zdjęcia. Ale jest cudownie. Przed nami rozpościerają się niesamowite widoki na Tatry, Jezioro Orawskie... Piłsko jest drugim co do wysokości szczytem po Babiej Górze Beskidu Żywieckiego. Kopuła szczytowa Piłska jest płaska i rozległa. Szczyt porośnięty jest kępami kosodrzewiny, trawą, oraz pokryty rumosem skalnym. Na najwyższej kulminacji, po stronie słowackiej, znajduje się ołtarz polowy i krzyż ustawione przez mieszkańców orawskiej wsi Mútné. Corocznie w lipcu proboszcz z Mutnego odprawia tutaj mszę świętą. Wracamy do schroniska na Hali Miziowej mając po drodze kilka przygód, a to niezaplanowana kąpiel w błocie, a to skręcona kostka i zjazd kładem z GOPRowcem do Korbelowa. Koniec końców dotarliśmy wszyscy do naszej bazy noclegowej, a po pysznej obiadokolacji gospodarze przygotowali nam na zakończenie pobytu ognisko i pieczenie kielbasek, domowe specjały jak masło czosnkowe czy smalczyk. Pychota! Trzeci dzień spędzamy już bez pomocy pani przewodniczki. Kierujemy się do Koniakowa, by zajrzeć do Chaty na Szańcach, gdzie Tadeusz Rucki gra na trombitach, patrząc na ukochane góry. Oprócz wysłuchania koncertu można tu kupić koronkowe cacka, a także zobaczyć stoisko pracowni ceramicznej Ceramik, dzieła malarstwa, rzeźby i innych dziedzin sztuki. A po drugiej stronie ulicy można zakupić owcze sery i inne rarytasy regionalne. Podjeżdżamy do Wisły, by zobaczyć Białego Adama z Czekolady – wysokość 2,5 m, waga 180 kg. Wykonany w 2001 r. przez członków Stowarzyszenia Cukierników RP, natomiast w 2007 r. figura przeszła gruntowną renowację, przeprowadzoną przez firmę E. Wedel, w trakcie której dodano czwartą kryształową kulę. Zaś wszystkie trofea Adama Małysza mogliśmy podziwiać w Galerii Sportowych Trofeów Adama Małysza. Te wszystkie puchary, medale, kryształowe kule oraz wiele pamiątek związanych z jego karierą sportową naprawdę robią wrażenie!!! Ostatnim punktem naszej wycieczki był wyjazd na skocznicy im. Adama Małysza w Wiśle Malinca. Skocznia również robi wrażenie i bez wątpienia trzeba mieć mnóstwo odwagi, aby stanąć na belce startowej, zjechać, wybić się i bezpiecznie wylądować. To po prostu trzeba być góraliem z ikrą!

I to już koniec naszej beskidzkiej wyprawy. Wracamy umordowani, ale niezwykle zadowoleni. Wszystkie punkty programu zrealizowane, a pogoda jak zwykle dopisała. Teraz czas zastanawiać się nad kolejnym ciekawym miejscem wyjazdowym.



Boże Ciało w Tuchowie

KRZYSZTOF JASIŃSKI

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej, bo taka jest obecnie nazwa Bożego Ciała, została wprowadzona przez biskupa Roberta w 1246 roku w diecezji Liège w dzisiejszej Belgii. W Polsce wprowadził tę uroczystość w 1320 r. w diecezji krakowskiej biskup Nanker. Szybko jednak zwyczaj ten rozszerzył się na całą Rzeczpospolitą. Organizowana w tym dniu uroczysta procesja stała się publicznym wyznaniem wiary w realną obecność Jezusa Chrystusa

w Eucharystii, uwielbieniem Go, podziękowaniem Mu za otrzymane łaski, prześlągnięciem za zniewagi.

Zgodnie z tradycją ta jedyna w swoim rodzaju w Tuchowie procesja wyruszyła na ulice naszego miasta w czwartek (19 czerwca) po mszy św. sprawowanej w bazylice mniejszej Matki Bożej Tuchowskiej o godz. 10.30. Barwna procesja zatrzymała się przy czterech ołtarzach, wybudowanych specjalnie z tej okazji na ulicach Tuchowa. Zakończenie procesji odbyło się przy czwartym ołtarzu, który został wybudowany na tuchowskim rynku.

DZIEŃ RODZINY W KUBUSIACH



MARIA ZABŁOCKA-OSIKA

17 czerwca 2014 roku w Placówce Wsparcia Dzieńnego "Kubusie" odbyło się spotkanie poświęcone rodzicom i dzieciom z Placówki. Trzy święta: Dzień Matki, Dzień Dziecka oraz Dzień Ojca obchodz-

liśmy właśnie w tym dniu - Dniu Rodziny.

Wychowankowie pod kierunkiem wychowawców przygotowali wiersze i piosenki dla rodziców z okazji ich święta. Głównym wydarzeniem było jednak przedstawienie pt. "Królewna Śnieżka i siedmiu krasnoludków." Każdy z 25 wychowanków świetlicy miał swoją rolę i pięknie ją zagrał. Rodzice z sympatią i wzruszeniem oglądali młodych aktorów. Na koniec nagrodzili ich rzeszystymi brawami.

Dzieci wręczyły każdej mamie i tatusiowi piękną czerwoną różę w podziękowanie za ich troskę i miłość rodzicielską.

Następnie wychowawcy pani Roma Mazurkiewicz i Maria Zabłocka - Osika wręczyły dzieciom prezenty z okazji Dnia Dziecka.

Po części artystycznej rodzice i dzieci zostali poczęstowani słodyczkami i herbatą. W miłej rodzinnej atmosferze zakończyło się święto Rodziny w Kubusiach.



FOT. KRZYSZTOF JASIŃSKI

Dzień Ojca

JANDUSZA

W powszechnej historii różnego rodzaju stereotypów zdarzają się coraz częściej pozytywne precedensy.

I tak oto kot broni dziecko przed psem, mama kieruje z powodzeniem dużą firmą, a tato doskonale radzi sobie z opieką nad małymi dziećmi. W ogóle rola ojca ostatnimi czasy radykalnie uległa szerokiemu przewartościowaniu. Kiedyś wystarczyło tylko spłodzić syna, posadzić drzewo i wybudować dom, teraz ojciec często robi o wiele więcej. Zdarza się, że korzysta z możliwości opiekowania się dzieckiem w ramach urlopu „tacierzyńskiego,” bądź też zupełnie świadomie podejmuje decyzję o rezygnacji z kariery zawodowej ze względu na urodziny niepełnosprawnej córki. Właśnie taki wyjątkowy ojciec wraz ze swoją rodziną mieszka na

terenie naszej gminy. Długo musiałem Go namawiać na ten wywiad, ponieważ niezmiennie uważa, iż nic niezwykłego nie robi. Po roku delikatnych, lecz systematycznych nacisków kilku osób udało się wreszcie sfinalizować mój plan. W gorący, czerwcowy wieczór spotykamy się w domu naszego dzielnego ojca. Na jego kolanach siedzi niepełnosprawna córka, obok nich mama i rozpoczyna się ta nieprawdopodobna historia:

R: Czy przed narodzeniem córki rodzice wiedzieli o zagrożeniu zdrowia dziecka?

O: Absolutnie nic nie wskazywało na to, że istnieje jakiegokolwiek zagrożenie. Dziecko urodziło poprzez cesarskie cięcie i chociaż waga była niewielka, to córka została oceniona na 7 punktów w skali Apar. Niestety, dodatkowe badania wykazały pewne defekty i ostatecznie okazało się, że jest

to niezwykle rzadki „Zespół Pateou”. Pierwszy miesiąc życia nasze dziecko spędziło w szpitalnym inkubatorze, ponieważ lekarze wykryli poważną wadę serca. Dodatkowym problemem było rozszczepienie podniebienia miękkiego. Po wypisaniu córki ze szpitala musieliśmy stopniowo oswajać ją z karmieniem. Do trzeciego roku życia nie reagowała na żadne bodźce, ciągle musieliśmy jeździć na kontrole i zabiegi. Była dwukrotnie operowana w Warszawie, ciągle kontrolowaliśmy jej stan zdrowia w Prokocimiu, byliśmy także stałymi pacjentami przychodni na Mostowej w Tarnowie. Nieustanne kontrole, codzienna walka o zdrowie dziecka i bardzo wolne, ale systematyczne postępy. Ostatni rok był stabilny, mimo iż ciągle zdarzały się zapalenia płuc.

R: Kto podjął decyzję, że chorą córką zajmie się głównie tato?

O: To była nasza wspólna i przemyślana decyzja. Coraz więcej ojców decyduje się na taki krok. Moja żona ma dobrą i stabilną pracę, więc nasza decyzja ma pragmatyczny charakter.

Poza tym, opieka nad córką wymaga ciągłych wyjazdów, a ja mam prawo jazdy. Duże znaczenie ma tutaj też siła fizyczna przy przenoszeniu dziecka i niezbędnych urządzeń (wózek, fotelik). Zresztą, moja żona na bieżąco pomaga mi w opiece nad niepełnosprawnym dzieckiem.

R: A jaka jest rola pozostałych członków rodziny?

O: Od samego początku mamy ogromne wsparcie i konkretną pomoc wszystkich członków naszej rodziny, zarówno rodzeństwa, jak i siostry, babci oraz cioci, które prawie codziennie uczestniczą w opiece nad naszą ukochaną córką.

R: Czy w tym zakresie można liczyć na kogoś spoza rodziny?

O: Muszę tu serdecznie podziękować p. Basi Duran, która przez kilka lat była dla nas nieocenioną pomocą w rehabilitacji dziecka. Bardzo ważną rolę spełniły panie logopedki oraz nauczycielki i dzieci ze szkoły podstawowej w Lubaszowej. Razem z córką brałem kilka razy udział w imprezach integracyjnych i przyznaję, że były to

dla nas bardzo pozytywne przeżycia. Ostatnio córka mocno reaguje na dźwięki, uwielbia zabawy w wodzie, od pół roku coraz lepiej chodzi. Dziękuję wszystkim, którzy w jakimś stopniu do tego się przyczynili.

R: Co dla rodziców jest największym sukcesem w walce o zdrowie córki?

O: Cieszą nas bardzo wyczulone zmysły naszego dziecka, lepsza sprawność manualna oraz stopniowy zanik napięcia mięśniowego. W ogóle każda poprawa jej zdrowia to dla nas ogromny sukces i wielka radość w całej rodzinie. Utrzymujemy kontakty z innymi rodzinami, które są w podobnej sytuacji, bardzo ważna jest wzajemna wymiana doświadczeń.

R: Bardzo dziękuję za ten wywiad, wszystkim ojcom życzę dużo zdrowia i wytrwałości w wychowywaniu swoich pociech a bohaterce tej historii złapania słonecznika promyczka nadziei, ciepła i światła na każdy dzień życia.



POLEMIKA

Kto jest winny temu, że na stacji kolejowej w Tuchowie funkcjonuje zakład pogrzebowy? O tej sprawie i kilku innych mówi były starosta tarnowski Mieczysław Kras.

- Nie chcę powiedzieć tego bardzo drastycznie, ale powiem to dobitnie. Mianowicie polityka w naszym kraju chyba jeszcze nie osiągnęła dna, ponieważ mamy coraz to nowe wydarczenia, które ośmieszają nasz naród, jak też samych polityków. Ja pracowałem 25 lat w samorządzie, dlatego bardzo dobrze rozumiem opozycję. Cieszę się, że jest sprawna opozycja, która na dodatek potrafi posługiwać się normalnym językiem. To trochę tak, jak w niedawnym wystąpieniu powiedział prezydent Komorowski: że on nie wyobraża sobie tego, żeby w latach 90. któryś z ówczesnych polityków – czy to Krzysztof Kozłowski, czy ktokolwiek inny, rozmawiał publicznie takim językiem, jakim dziś rozmawiają ze sobą politycy...

Kto jest temu winny?

- Ja z opozycją pracowałem przez 25 lat. Była to różnego rodzaju opozycja, ale w tamtych latach była ona rzeczywiście taka, jaką niesie ze sobą demokracja. Na przykład w czasach, gdy byłem w Tuchowie wiceburmistrzem to opozycja strasznie cisnęła mnie wtedy w temacie mostu łączącego Piotrkowice z Łowczowem. Na każdej sesji „młócili” mnie wtedy o ten most, więc postawiłem sobie za punkt honoru zrobienie mostu. I ostatecznie dopiąłem celu, most istnieje tam do dziś. I to była fajna i konstruktywna postawa opozycji, która motywuje do pracy, wskazuje niedociągnięcia, albo proponuje alternatywne rozwiązania. Taka opozycja jest elementem demokracji.

- To też jest dobrze, gdy przed wyborami uaktywnia się grupa ludzi, którzy chcą brać udział w życiu publicznym swojego regionu. Ale ta grupa powinna przedstawiać jakiś pomysł na rozwój naszej małej ojczyzny, naszego miasta i gminy Tuchów. Natomiast artykuły prasowe, które pojawiły się ostatnio w niektórych gazetach oraz wpisy na stronie internetowej pokazują jednak, że ta grupa ludzi nie ma nic do zaoferowania. Opiera się głównie na fałszu, pomówieniach i zakłamaniu. No bo jak można ocenić zdjęcia zamieszczone w internecie pochodzące z powodzi 2010 r. i wpisy pod nimi, że tamta tragedia, która dotknęła mieszkańców, jest winą burmistrza Tuchowa? Wystarczy przejść przez miasto, aby zauważyć, że z tamtą tragedią, która dotknęła ludzi, poradziliśmy sobie bardzo sprawnie. Mieszkańcy odbudowali się po

powodzi a gmina i burmistrz poczynili kolejne kroki, aby zabezpieczyć Tuchów przed kataklizmem.

- Jak można ocenić obarczanie burmistrza winą za powstały zakład pogrzebowy na dworcu kolejowym w Tuchowie? Na takich hasłach opozycja z pewnością nie jest w stanie zbudować nic porządnego. Z przykrością muszę stwierdzić, że w ten ponury scenariusz wpisuje się poseł RP Michał Wojtkiewicz, któremu z wielką nadzieją robiliśmy kampanię wyborczą. Rodzi się więc pytanie, czy poseł pomoże naszemu regionowi i naszemu miastu. Ja nie znam takiej sytuacji, w której by pomógł. Natomiast wyśmienie wychodzi mu burzenie wszystkiego co go otacza. Najpierw była słynna awantura w powiecie, pomówienia ludzi, puszczanie niejednoznacznych wypowiedzi na temat szpitala w Tuchowie i Centrum Zdrowia Tuchów, które do dziś funkcjonuje bardzo dobrze, z czego cieszą się mieszkańcy znacznej części powiatu tarnowskiego i nawet miasta Tarnowa. A teraz atak na burmistrza i zarzuty za powstały na dworcu w Tuchowie zakład pogrzebowy...

- Podpisywanie się posła pod zdjęciami z powodzi i komentarz w tej sprawie jest ogromnie nieuczciwy. Warto by w tym miejscu przypomnieć Panu Posłowi, że ja w trakcie tej wielkiej tragedii, jaką była powódź w Tuchowie w 2010 r., wspólnie z ówczesnym wicewojewodą Stanisławem Sorysem ścignęliśmy do Tuchowa śmigłowca. Pan Poseł mógł skorzystać z tego śmigłowca, przelecieć się na terenie i zobaczyć ogrom

tej tragedii. To tylko zresztą niektóre wydarzenia z udziałem tuchowskiego parlamentarzysty.

- Ale skupmy się nad słynną ostatnio koleją i zakładem pogrzebowym znajdującym się na stacji PKP. Od 2000 r., gdy byłem w Tuchowie wiceburmistrzem, staraliśmy się jako gmina o przejęcie terenów kolejowych, które nie są przez koleje użytkowane. Mieliśmy konkretny plan na zagospodarowanie tych terenów, co służyłoby rozwojowi Tuchowa. Przez całe lata trwały interwencje w tej sprawie, a gdy wybraliśmy swojego posła, żyłem nawet nadzieją, że sprawa zostanie sfinalizowana. Przecież Pan Poseł sam mówi, że miał bardzo dobre wejścia na kole i nawet chwalił się, że załatwił remont dworca kolejowego w Tarnowie. Jednak nasz wniosek o komunalizację tych terenów jest przerywany przez kolejne urzędy, choć w 2007 r. osobiście zwracałem

się do Pana Posła o pomoc w tej sprawie. Interwencji się nie doczekałem...

- Dziś nie byłoby problemu, ani składowiska złomu na terenach kolejowych, ani zakładu pogrzebowego. Co więcej, okazuje się, że część ulicy przy dworcu jest własnością PKP co skutecznie uniemożliwia nam przebudowę ulicy Kolejowej. Pan Poseł cały czas spycha ten problem na samorządy i wręcz domaga się zablokowania działalności gospodarczej przez samorząd gminny czy powiatowy. Chciałbym więc Panu Posłowi przypominąć, że w wolnym kraju, w wolnorynkowej gospodarce, samorząd nie jest od blokowania działalności gospodarczej. A posłowie nie są tylko od tego, aby spotykać się w restauracjach „U Sowy” czy „W Pędzącym Króliku”, ale powinni załatwiać trochę przyziemnych spraw naszych mieszkańców.

WYSŁUCHAŁ: (SMOL)



Zakończenie roku w Szkole Muzycznej I st. w Tuchowie

JANGLADYSZ

26 czerwca w Sali widowiskowej DK miało miejsce zakończenie roku szkolnego w tuchowskiej szkole muzycznej połączone z koncertem. Na tę miłą uroczystość przybył p. Mariusz Ryś - burmistrz Tuchowa, dyrektor DK - Janusz Kowalski oraz rodzice i sympatycy.

Informacje na temat działalności szkoły przedstawił dyrektor p. Jan Gładysz. Rok szkolny rozpoczęło 76 uczniów, którzy realizowali program kształcenia w dwóch cyklach: 6- i 4-letnim. Przydzieleni do poszczególnych klas rozwijali swe muzyczne talenty. W szkole zatrudnionych było 11 nauczycieli ze specjalnością instrumentalną i 2 do przedmiotów ogólnomuzycznych. I tak zajęcia z gry na fortepianie prowadziły panie: Anna Szajer, Joanna Łukasik i Barbara Gładysz-Wszółek. Gry na skrzypkach uczyli panowie: Krzysztof Put i Paweł Łukasik, który prowadził również klasę altówki. Z wiolonczelą zapoznawała uczniów p. Katarzyna Wrona, a z gitarą p. Alicja Kawa i p. Daniel Dwornik. Sporym zainteresowaniem cieszyła się klasa fletu prowadzona przez

p. Agnieszkę Nowak. Gry na klarynie i saksofonie uczył p. Grzegorz Kluzek a na perkusji p. Grzegorz Jakiela. Zajęcia z rytmiki prowadziła p. Elżbieta Kuzemko-Rausz, a z kształcenia słuchu p. Alicja Stanisławczyk. W trakcie roku szkolnego uczniowie prezentowali swoje umiejętności na audycjach klasowych z udziałem rodziców, nauczycieli, koleżanek i kolegów. Często występowali w swoich szkołach na akademiach i spotkaniach. Czworu z nich uczestniczyło w konkursach pianistycznych i gitarowych, z których jeden

zakończył się dla szkoły sukcesem. Ola Walocha z klasy gitary p. Ali Kawy na konkursie gry *a vista* „Zycianie w Trzcianie” zajęła pierwsze miejsce. Rok szkolny ukończyło 74 uczniów, wśród których 24 otrzymało wyróżnienia za średnią ocen od 5 wzwyż. Świadectwa z paskiem z radością wręczał p. burmistrz, zaś nagrody ufundowane przez Radę Rodziców – p. Beata Ryba. Niebawem w tym, jak podkreślił w swym wystąpieniu dyrektor szkoły, zasługa nauczycieli, którzy z zaangażowaniem oraz troską o powierzonych im uczniów

motywowali i zachęcali ich do solidnego i regularnego ćwiczenia. Podczas uroczystości dyrektor szkoły w sposób szczególny podziękował 4 pedagogom: p. Elżbiecie Kuzemko-Rausz, p. Alicji Kawie, p. D. Dwornikowi i p. Grzegorzowi Jakiele kończąc zajęcia w Tuchowie, pozostając w nadziei, że ten rok wspólnej pracy zaowocuje w przyszłości. Na zakończenie w ramach koncertu wystąpili wytypowani przez nauczycieli uczniowie z każdej klasy, prezentując swoje umiejętności. Słuchaliśmy popularnych melodii

filmowych i ludowych, utworów muzyki klasycznej i rozrywkowej nagradzając brawami interpretacje młodych muzyków, którzy na pierwszym oficjalnym koncercie spisali się bardzo pięknie. W podsumowaniu p. Mariusz Ryś gratulował osiągniętych wyników nauczania, umiejętności ich prezentacji i jeszcze raz serdecznie podziękował Gronu Pedagogicznemu za trud i włożone w pracę serce. Ostatnim akcentem uroczystości zakończenia roku szkolnego w Szkole Muzycznej I st. w Tuchowie było wspólne zdjęcie.



„Kopernik, Kopernik... ze szkołą jak marzenie tańczenie na morenie”

KATARZYNA ARMATYS
-KAWALERSKA

Z taką piosenką na ustach przy akompaniowaniu gitar młodzież tuchowskiego LO w niedzielne popołudnie 15 czerwca prezentowała swoją szkołę w czasie tegorocznych Dni Tuchowa.

Uczniowie i grono pedagogiczne włączyli się w obchody święta miasta, aby podkreślić, jak ważne dla życia szkoły jest środowisko lokalne. Stoisko prezentujące szkołę ustawione zostało na tuchowskim rynku. Na odwiedzających namiot czekało wiele atrakcji m.in. ręcznie ozdabiane pierniki (jak na „Kopernika” przystało!), słodycze oraz loteria fantowa dla najmłodszych. Zainteresowani mogli obejrzeć filmy z życia szkoły, zapoznać się z ofertą edukacyjną, osiągnięciami i sukcesami młodzieży licealnej, zarówno bezpośrednio u nauczycieli jak i z przygotowanego folderu informacyjnego.

Największym jednak zainteresowaniem odwiedzających cieszyła się Księga Gości, do której wpisywali się tak absolwenci jak i sympatycy Liceum. W gronie znanych wpisanych gości znalazła się m.in. absolwentka z 1946 roku! Wpis do książki i spotkanie ze znajomymi były świetną okazją do rozmowy, wymiany informacji, wspomnień, a także integracji i wzajemnego ubogacania się kilku pokoleń absolwentów tuchowskiego liceum.

Nadchodzący rok 2015 będzie kolejną okazją do rozmów i wspomnień, ponieważ Liceum świętować będzie 70 rocznicę istnienia. Obchody tej okrągłej rocznicy obfitować będą w wydarzenia, dające możliwość międzypokoleniowych spotkań i wspólnego spędzania czasu.

**ZAPRASZAMY ZA ROK
I ZAPRASZAMY DO LICEUM!**



Gimnazjum w Siedliskach najlepsze w województwie małopolskim w konkursie Taurona!

Bezpieczniki TAURONA: Włącz dla dobra dziecka

HALINA PIOTROWSKA

Akcja edukacyjna „Bezpieczniki TAURONA” została stworzona przede wszystkim po to, aby chronić klientów spółki TAURON Polska Energia i zapewnić im bezpieczeństwo w sferach związanych z działalnością branży energetycznej.

Bezpłatne zajęcia edukacyjne prowadzone przez ekspertów, kreatywne konkursy z nagrodami, ciekawe gadżety i objaz-

dowe miasteczka propagujące wiedzę o zasadach bezpiecznego użytkowania energii, urządzeń nią zasilanych, a także bezpiecznego zachowania w pobliżu infrastruktury energetycznej – to elementy kampanii «Bezpieczniki TAURONA: Włącz dla dobra dziecka». Akcja zaadresowana została do dzieci, młodzieży a także rodziców i nauczycieli, którzy, sądząc po ilości zgłoszeń, bardzo aktywnie włączyli się do programu.

Filmik autorstwa Michała Hajduka i Michała Guta - uczniów klasy II a Publicznego Gimnazjum

w Siedliskach został nagrodzony 1. nagrodą w konkursie „Moje energetyczne perpetuum mobile” organizowanym dla uczniów szkół gimnazjalnych w ramach programu edukacyjnego „Bezpieczniki TAURONA”. Nagrodą jest 6500 zł z przeznaczeniem na wyjazd do Centrum Nauki Kopernik w Warszawie i zakup pomocy dydaktycznych. 23 września 46 uczniów gimnazjum w Siedliskach weźmie udział w zajęciach w laboratorium biologicznym, fizycznym i pracowni robotyki. Ponadto uczniowie zwidzą Planetarium i obejrzą film



„Kosmiczna podróż” i „Na skrzydłach marzeń”. Należy wspomnieć, że opiekę nad projektem w szkole objęła p. Barbara Sajdak.

Mamy nadzieję, iż będzie to początek naukowych osiągnięć naszych uczniów w przyszłości. Tego im serdecznie życzymy!

Puchar Polski MTB XCO za nami!

W niedzielę, 22 czerwca 2014 r. w Siedliskach i Lubaszowej, odbyła się kolejna edycja Pucharu Polski MTB XCO. Organizatorami byli: Kolarskie Centrum Promocyjne, Gmina Tuchów oraz Salon Rowerowy BIENIASZ BIKE.

Stu pięćdziesięciu zawodników stawiło się w niedzielny poranek na linii startowej wyścigu. Czekala na nich bardzo wymagająca trasa, która miała charakter typowo techniczny, czyli dużo nawrotów, ciasnych zakrętów oraz stromych zjazdów i podjazdów. Przewyższenie trasy wynosiło 230 metrów, a na końcu na zawodników czekała mała skocznia.

Plany organizatorów zostały zrealizowane w stu procentach: – *Jestem bardzo zadowolony! To mój debiut*

w letnich zawodach, a do tego tak wielkiej rangi. Otrzymałem wiele pochwał i gratulacji, jednak muszę przyznać, że nie uniósłbym samodzielnie ciężaru przygotowań tych zawodów. Wielkie podziękowania składam Tomaszowi Hudyce i całej jego rodzinie. Dziękuję również grupie osób pomagających wraz ze sponsorami. Urząd Miejski w Tuchowie z burmistrzem Tuchowa Mariuszem Rysiem oraz Ochotnicza Straż Pożarna z gminy Tuchów to wspaniali, niesamowicie zaangażowani partnerzy do organizowania tak poważnej imprezy, jaką był PUCHAR POLSKI MTB XCO W TUCHOWIE.

– podsumował Mirosław Bieniasz, organizator wyścigu i właściciel salonów rowerowych Bieniasz Bike. Ze strony organizatorów: burmistrza Tuchowa Mariusza Rysia oraz Mirosława Bieniasza padły słowa potwierdzenia, że wyścigi rowerowe będą gościć w Tuchowie częściej.





MŁODZIEŻOWO PRZEZ DUŻE M

JAKUB ROGOZIŃSKI

Kiedyś koncerty na rozpoczęcie i zakończenie wakacji, potem Młodzieżowe Dni Tuchowa, a od tego roku „Spragnieni Kultury – Dzień Młodzieży”.

W tym roku podczas obchodów Dni Tuchowa w sobotę, 14 czerwca w tuchowskim amfiteatrze odbyła się impreza skierowana głównie do młodych, ale z pewnością każdy znalazł i wybrał coś dla siebie!

Od godziny 14:00 w amfiteatrze w Tuchowie trwała rejestracja uczestników do V Otwartego Biegu Tuchowskiego o Puchar Burmistrza Tuchowa. Pomimo niesprzyjającej pogody zgłosiło się blisko 50 uczestników!

Po ukończeniu biegu nastąpiła uroczysta chwila – nagrodzenie zwycięzców. Burmistrz Tuchowa – Mariusz Ryś wspólnie z przewodniczącym Rady Miejskiej – Ryszardem Wroną oraz przewodniczącym Młodzieżowej Rady Gminy – Jakubem Rogozińskim wręczyli puchary, medale i dyplomy za zajęcie trzech pierwszych miejsc, a także wyróżnienia dla najmłodszego uczestnika i najmłodszej uczestniczki oraz najstarszego uczestnika i najstarszej uczestniczki V Otwartego Biegu Tuchowskiego o Puchar Burmistrza Tuchowa. Nagrody ufundowali: burmistrz Tuchowa, przewodniczący Rady Miejskiej w Tuchowie oraz dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tuchowie, a dyplomy wykonał przewodniczący Młodzieżowej Rady Gminy Tuchów.

Tak przedstawia się klasyfikacja końcowa:

Kategoria I – roczniki 2004-2006, dystans 300 m

Dziewczeta:

1. Zuzanna Kras
2. Wiktoria Okaz
3. Alicja Sobyra

Chłopcy:

1. Szymon Podraza
2. Mikołaj Drogoś
3. Tomasz Bałut

Kategoria II – roczniki 2001-2003, dystans 600 m

Dziewczeta:

1. Izabela Piwowarczyk
2. Lidia Nowak
3. Iwona Hołda

Chłopcy:

1. Dawid Okaz
2. Karol Knapik
3. Kamil Piwowarczyk

Kategoria III – roczniki 1998-2000, dystans 1200 m

Dziewczeta:

1. Anna Knapik

Chłopcy:

1. Mateusz Poręba
2. Krystian Gut
3. Piotr Jasiński

Kategoria IV – roczniki 1997 i starsi, dystans 1800 m

Kobiety:

1. Ewa Knapik
2. Dominika Brzeżańska
3. Marta Sikorska

Mężczyźni:

1. Kacper Hudyka
2. Kamil Piórkowski
3. Konrad Hadas

Najmłodszy uczestnik: **Kamil Knapik**
Najmłodsza uczestniczka: **Kinga Piwowarczyk**

Najstarszy uczestnik: **Kamil Piórkowski**

Najstarsza uczestniczka: **Marta Sikorska**

Po wręczeniu nagród i chwili dla fotoreporterów zaczęły się przygotowania do koncertów i wieczornej dyskoteki. Od godziny 17:00 trwał koncert pożegnalny tuchowskiego zespołu „Another Hall”, który swoją muzyczną karierę w tym składzie

zakończył w marcu tego roku, ale specjalnie dla nas wystąpili oficjalnie kończąc swoją działalność. Po nim miał występować zespół „Nic Pewnego” z Tarnowa, ale jak to w życiu zwykle bywa, nic nie jest pewne, dlatego nie wystąpili. Może uda się następnym razem. „Natty Dead” z Krakowa rozkręcili tuchowską publiczność zgromadzoną w amfiteatrze grając muzykę utrzymaną w klimatach rock-ska-punk. Następnie od 19:30 już po raz drugi w tuchowskim amfiteatrze gościliśmy zespół „Regeneracja” z Ustrzyk Dolnych. Do publiczności poleciały pierwsze płyty prosto ze sceny!

Około 21:00 wystąpiła gwiazda wieczoru. Zespół istnieje od czerwca 2011 r., a ich nazwa wzięła się od słynnych sobotnich obiadów po próbie, gdzie oczywiście królowały naleśniki. Zespół „Pancakes” z Wieliczki zagrał koncert finałowy utrzymany w rytmach reggae-ska-rock. Do 23:00 trwała dyskoteka z formacją Sound Protectors.

W tym miejscu chciałbym podziękować radnym Młodzieżowej Rady Gminy Tuchów za prowadzenie rejestracji uczestników, tworzenie bazy wyników, wypisywanie dyplomów, a także za zabezpieczenie trasy wspólnie z policją. Nad płynnym przebiegiem biegu czuwali nauczyciele wychowania fizycznego z Zespołu Szkół w Tuchowie Natalia Czachor oraz Łukasz Jurek. Dziękuję członkom Młodzieżowego Klubu Towarzystwa Miłośników Tuchowa za współpracę, policji i ochronie za czuwanie nad bezpieczeństwem uczestników imprezy. Dziękuję wszystkim zaangażowanym w planowanie i organizowanie tego wydarzenia.



Smacznie i kulturalnie

JANUSZKOWALSKI

Jeden z wielu dni w ramach Dni Tuchowa, niedziela 15 czerwca, był trochę zimny. Niestety w tym roku, pogoda majowa i czerwcową nie rozpieszczała nas. Raczej pozwalała sobie na frywolność i zamiast grzać to ziębiła. Nie wystarczała lekka koszulka, częściej trzeba było nałożyć sweter,

a czasem nawet ciepłą kurtkę.

Pomimo to od rana w tym dniu tuchowski rynek podgrzewała atmosfera imprezy pn. "smaki i pejzaże kultury". Na licznych stoiskach gotowano, podgrzewano i przyrządzano potrawy z regionu podbabiogórskiego i pogórzańskiego, gmin powiatu suskiego oraz słowackiej hory. Panie z Kół Gospodyń Wiejskich częstowały smakołykami. Potrawy regionalne cieszyły podniebienia wszyst-

kich, którzy je kosztowali. Czego tam nie było, a jakie dobre, jakie smaczne, jakie domowe. Dzieciaki radośnie uczestniczyły w zorganizowanych konkursach, zabawach i quizach w ramach tzw. Małopolskiego Pikniku Europejskiego. Śpiewał zespół folklorystyczny Żalasowianie, grała Orkiestra Dęta z Rzepiennika Strzyżewskiego i Sanktuaryjna Orkiestra Dęta z Tuchowa. Wystąpił Zespół Muzyki Dawnej z Suchej Beskidzkiej, a po tym koncercie Burmistrz Tuchowa

i Przewodniczący Rady Miejskiej oficjalnie nadali imię o. Marcina Melaniasza skwerowi prowadzącemu do „Sokoła”. Na tym skwerze Aleksandra Wojtanowska, autorka książki o zacnym tuchowskim benedyktynie Melaniaszu, dedykowała ją zaproszonym gościom. Po tym zespół muzyczny Venus przeniósł nas w klimaty muzyczne lat osiemdziesiątych, a zespół Samba zaczął biesiadnie grać do tańca. Gdy było już ciemno, na tuchowskim rynku zgromadził się tłum. O godzinie

21.00 rozpoczął się koncert gwiazdy polskiej muzyki, zespołu FEEL. Piotr Kupicha lider zespołu zagrał fanów do wspólnej zabawy. Znakomite muzyczne widowisko zakończyło się kiedy światła sceniczne przygasły, jak anioła głos uciął, a gwiazdy na niebie obwieścili, że jest już przed północą. W ślad za tym dniem, noc też była trochę zimna. Nic to, tak w dzień, jak i w wieczór niedzielny warto było być na tuchowskim rynku. Cóż, słowem tyle, a fotografie relację niech poniżej zdają.





Upewnij się, że jesteś zdrowa!

Podstawowym czynnikiem powstrzymującym panie od wykonywania mammografii piersi jest strach, przed uzyskaniem informacji o zmianach onkologicznych.

Tymczasem prawdopodobieństwo takiego wyniku jest w praktyce niewielkie. Statystyka wskazuje, że na 1000 wykonanych badań jedynie u 2-3 kobiet rozpoznaje się zmiany nowotworowe. Co ważne, większość tych zmian wykrytych we wstępnej fazie można całkowicie wyleczyć. Warto zatem wziąć udział w programie, tym bardziej, że od 1 lipca badanie można będzie wykonać na nowoczesnym sprzęcie. Centrum Zdrowia Tuchów zakupiło pierwszy w regionie tarnowskim w pełni cyfrowy mammograf. Przy wykorzystaniu urządzenia w placówce rusza program badań profilaktycznych. Są one bezpłatne i nie wymagają skierowania.

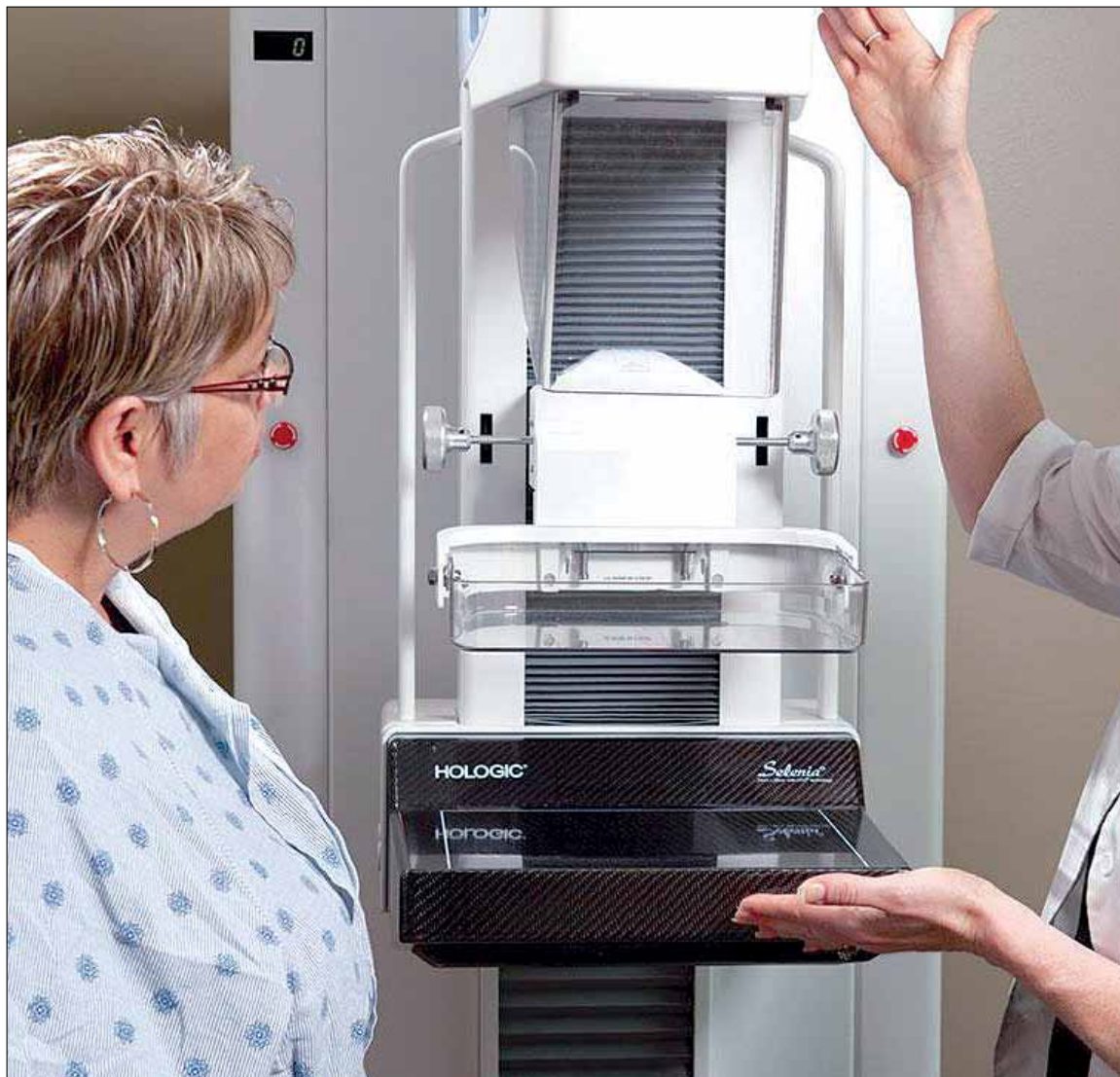
Wśród zalet mammografów cyfrowych specjaliści wymieniają fakt, że badanie jest wykonywane z użyciem mniejszej dawki promieniowania rentgenowskiego. Ponadto dane skanowane są bezpośrednio do komputera i tam przetwarzane w obraz o bardzo wysokiej rozdzielczości. Oznacza to ominięcie żmudnego procesu wywoływania zdjęć, a zatem utraty jakości i czytelności fotografii. Dodatkowo, lekarze mogą

oceniać zdjęcia, stosując powiększanie obrazu, zmianę kontrastu i jasności itp.

Rak piersi pozostaje – niestety – najczęściej występującym nowotworem złośliwym u kobiet. Badanie mammograficzne wykonane po menopauzie umożliwia rozpoznanie zmian patologicznych w piersi w zakresie ponad 90% przypadków.

Warto pamiętać, że podstawą pielęgnacji piersi jest comiesięczne samobadanie atrybutów kobiecości. Jednak dłonią głębiej umiejscowione guzki można wyczuć, gdy mają już około 2 cm. Tymczasem mammografia oraz czasami dopełniająca ją badanie USG pozwalają wykryć już zmiany kilkumilimetrowe. Przy poddaniu się leczeniu w pierwszym stadium raka piersi kuracja jest krótsza i lżejsza. Dzięki wczesnej diagnozie, zwiększa się szansa całkowitego wyleczenia.

Do czynników podwyższających prawdopodobieństwo zachorowania należą: rak piersi rozpoznany przed 50. rokiem życia lub rak jajnika bądź trzonu macicy wśród najbliższych krewnych. Ryzyko podnosi ponadto wczesna pierwsza miesiączka przed 12. rokiem życia oraz późna menopauza po 55. roku życia, jak również wcześniejsze leczenie z powodu zmian onkologicznych. Niepokojące zmiany w piersiach są także częściej diagnozowane u kobiet bezdzietnych oraz u tych, które urodziły dziecko po 35. roku życia.



R E K L A M A



Zrób to mammo!

... nie dla mnie, ale przede wszystkim dla siebie...
żeby mieć pewność, żeby mieć spokój...

i... anielską cierpliwość do mnie

Podstawowe badania mammograficzne

- bezstresowo w kwadrans
- bezpiecznie przy użyciu cyfrowego aparatu
- bez obaw z niską dawką promieniowania RTG
- bezpłatnie w ramach NFZ

Rejestracja telefoniczna
tel. 14 65 35 250

Centrum
Zdrowia
TUCHÓW

www.czt.com.pl

Zapraszamy na spotkanie
na temat programu bezpłatnych badań
mammograficznych, które od **1 lipca**
są wykonywane w Tuchowie
na pierwszym w regionie tarnowskim
mammografie cyfrowym.

4 lipca godz. 10.00

sala widowiskowa Domu Kultury w Tuchowie

kultura

R E K L A M A



www.tuchow.pl

warto zobaczyć

Redemptoryści zapraszają na

RDM
Redemptorystowskie
Dni Młodzieży

pod hasłem
**Błogosławieni
ubodzy**

ciekawi ludzie
panele dyskusyjne
warsztaty
teatralne, muzyczne i liturgiczne

Tuchów, 9-13 lipca

codziennie Eucharystia
konferencje
integracja

koncert
12 lipca, 19³⁰
Ks. Jakub Bartczak
Propaganda Dei

Rozpoczęcie odpustu - wtorek 1 lipca o godz. 18.30

WIELKI ODPUST TUCHOWSKI

Witaj Matko Syna Bożego 2014

CODZIENNE

6.00 – Oddanie Cudownego Obrazu i Eucharystia
6.30 – Godzinki ku czci NMP
7.00 – Eucharystia (pryma)
8.00 – Modlitwy o powołania
9.00 – Eucharystia (wotywa)
11.00 – Eucharystia (suma) z procesją eucharystyczną
14.45 – Koronka do Miłosierdzia Bożego
15.00 – Eucharystia
16.30 – Różaniec na dróżkach różańcowych
17.15 – Droga krzyżowa na dziedzińcu sanktuarijnym
18.00 – Nieszpory Maryjne (wtorek: Nabożeństwo do św. Gerarda; środa: Nieustanna Nowenna)
18.30 – Eucharystia z procesją eucharystyczną
20.00 – Podsumowanie dnia przed Cudownym Obrazem
20.30 – Wieczór Maryjny

PIELGRZYMKI

1 lipca (WTOREK) „Ja i Ojciec jedno jesteśmy”
18.30 – Rozpoczęcie odpustu
Pielgrzymka strażaków i orkiestry dętych

2 lipca (ŚRODA) „Matka mojego Pana przychodzi do mnie”
9.00 – Pielgrzymka kapłanów diecezjalnych i ojców redemptorystów przeżywających jubileusz 25 lat kapłaństwa
11.00 – Pielgrzymka Wspólnoty dla Intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa
15.00 – Pielgrzymka Rycerstwa Niepokalanej oraz Trzeciego Zakonu Franciszkańskiego
18.30 – Pielgrzymka czcicieli Matki Bożej Nieustającej Pomocy, czcicieli Niepokalanej Serca NMP, Róż Różańcowych oraz przyjaciół Radia Maryja

3 lipca (CZWARTEK) „Ja życie moje oddaję, aby je znów odzyskać”
11.00 – Pielgrzymka rolników i pszczelarzy
15.00 – Pielgrzymka Dzielącej Służby Maryjnej, scholi, ministrantów i lektorów
18.30 – Pielgrzymka Akcji Katolickiej

4 lipca (PIĄTEK) „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny”
11.00 – Pielgrzymka przyjaciół misji zagranicznych i wspierających misje
15.00 – Pielgrzymka osób chorych i niepełnosprawnych
18.30 – Pielgrzymka służby zdrowia oraz pracowników CARITAS i DPS

5 lipca (SOBOTA) „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba”
9.00 – Pielgrzymka nauczycieli i pracowników oświaty
11.00 – Pielgrzymka kolejarzy
15.00 – Pielgrzymka Podwórkowych Kółek Różańcowych Dzieci i błogosławieństwo małych dzieci
18.30 – Pielgrzymka leśników, myśliwych i pracowników parków krajobrazowych

6 lipca (NIEDZIELA) „Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie”
9.00 – Pielgrzymka przedstawicieli samorządu terytorialnego
11.00 – Pielgrzymka ludzi pracy, osób pracujących za granicą i bezrobotnych
15.00 – Pielgrzymka motocyklistów i kierowców
18.30 – Pielgrzymka kapłanów przeżywających jubileusz 50 lat kapłaństwa i kapłanów seniorów

7 lipca (PONIEDZIAŁEK) „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego”
9.00 – Pielgrzymka emerytów i rencistów
15.00 – Pielgrzymka osób konsekrowanych
18.30 – Pielgrzymka ojców redemptorystów przeżywających jubileusz 25 lat służby zakonnych

8 lipca (WTOREK) „Jak Ojciec mnie posłał, tak i ja was posyłam”
11.00 – Pielgrzymka żołnierzy, żołnierzy AK, żołnierzy represjonowanych politycznie
15.00 – Pielgrzymka i błogosławieństwo małych dzieci
18.30 – Pielgrzymka Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, Kręgów Kościoła Domowego oraz małżeństw przeżywających jubileusze

9 lipca (ŚRODA) „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”
15.00 – Pielgrzymka uczestników Pieszej Pielgrzymki Tarnowskiej na Jasną Górę
18.30 – Msza Święta w intencji dobroczyńców klasztoru i Bazyliki Mniejszej w Tuchowie

WIECZORY MARYJNE

1 lipca – Koncert orkiestr strażackich
2 lipca – Koncert Sanktuarijnego Chóru Mieszanego
3 lipca – Koncert zespołu „Pokolonia”
4 lipca – Wieczór Maryjny z Mt. Karoliną
5 lipca – Modlitwa różańcowa na Dróżkach
6 lipca – Koncert Scholi diecezjalnej z Szymwaldu
7 lipca – Koncert Sanktuarijnego Orkiestry Dętej
8 lipca – Koncert Orkiestry „Divina in Misericordia”

SAKRAMENT POKUTY I POJEDNANIA
od godz. 6.00 do 19.30

CZUWANIE NOCNE MŁODZIEŻY
4 lipca od godz. 21.00 do 24.00
W programie: czuwanie Droga Krzyżowa (Mt. Karolina)

CZUWANIE NOCNE MAŁŻEŃSTW I RODZIN
8 lipca od godz. 21.00 do 24.00
W programie: czuwanie świadectwa i modlitwa o uzdrowienie

TRANSMISJE:
Radio Maryja – 5 lipca godz. 15.00
RDM – 6 lipca godz. 11.00

Zakończenie odpustu - środa 9 lipca o godz. 18.30

CZUWANIE MŁODZIEŻY

TUCHÓW 12 LIPCA 2014 r.

19.30 – KONCERT
EWANGELIZACYJNY

– Ks. Jakub Bartczak
– Propaganda Dei

24.00 – EUCHARYSTIA

Sanktuarium MB Tuchowskiej

WAKACJE W KINIE PROMIEŃ

CYFROWE 3D NAJLEPSZY
DŹWIĘK
I OBRAZ
W CYFROWEJ
JAKOŚCI
**KINO
PROMIEŃ
TUCHÓW**
WWW.KINO.TUCHOW.PL



**PUNKT INFORMACJI
TURYSTYCZNEJ
W TUCHOWIE –
MAŁOPOLSKI SYSTEM
INFORMACJI TURYS-
TYCZNEJ**

*kompleksowa informacja nt. zasobów turystycznych gminy Tuchów, miasta Tarnów oraz całej Małopolski
*przeszkoleni informatorzy
*nowoczesne wnętrza
*nowy sprzęt komputerowo-biurowy
*możliwość skorzystania z komputera z dostępem do internetu
***BEZPŁATNE** materiały promocyjne w różnych wersjach językowych (foldery, ulotki, mapki, przewodniki po Małopolsce, katalogi atrakcji turystycznych).

Zapraszamy 7 dni w tygodniu:
poniedziałek-piątek
w godz. 8.00-20.00
sobota-niedziela
w godz. 14.00-20.00

Jakość na wysokim poziomie
Certyfikat Polskiego Systemu
Informacji Turystycznej w
kategorii dwugwiazdkowej

Dołącz do nas na facebooku:
<https://www.facebook.com/it.tuchow>

CYFROWE 3D
KINO
PROMIEŃ
TUCHÓW

Cyfrowe 3D
Kino Promień
w Tuchowie

Uruchomione w marcu 2011 r. w ramach Małopolskiej Sieci Kin Cyfrowych

Sala widowiskowa **188** miejsc.
W ofercie seanse filmowe w 3D dla dzieci i dorosłych, osób indywidualnych i grup zorganizowanych
Premiery światowego kina, filmy edukacyjne i science fiction
Seanse: 6 dni w tygodniu (za wyjątkiem czwartku).
Seanse dodatkowe dla grup zorganizowanych, po uprzednim zgłoszeniu.

Repertuar dostępny na:
<http://www.kino.tuchow.pl/repertuar/>
Kontakt: tel. 14 6525 436,
e-mail: kinotuchow@interia.pl

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

Cierpisz na wakacyjną nudę? Nie dopisuje aura pogodowa?

Wybierz się z rodziną lub znajomymi do Kina Promień w Tuchowie tam nie będziesz mógł narzekać na nudę oraz na złe warunki atmosferyczne. Zaczniemy ciężkim uderzeniem z filmem „Transformers: Wiek zagłady”, a skończymy na lekkiej komedii „Zaczniemy od nowa”. Dla rodziców z dziećmi polecamy dwa filmy animowane: „Jak wytresować smoka 2” oraz „Gang wiewiórek” ze świetną polską obsadą dubbingową. Oba filmy rozweselą największe marudy w rodzinie.

Dla nieco starszych kino poleca wspomniany już wcześniej film: „Transformers: Wiek zagłady 3D”, „Riwiera dla dwojga”, „Stulatek, który wyskoczył przez okno i zniknął” oraz „Zaczniemy od nowa”. Młodzież może liczyć na moc wrażeń w kolejnej odsłonie słynnej serii Step Up – „Step Up: All In 3D” oraz w nowej odsłonie przygód słynnego herosa w filmie „Hercules 3D”. Przyjdź, obejrzyj, a nie będziesz żałował!

Serdecznie zapraszamy!!!
Grzegorz Niemiec

Więcej informacji na stronie www.kino.tuchow.pl oraz na facebooku: www.facebook.com/kinopromien

Transformers: Wiek zagłady 3D



Ludzkość próbuje dojść do siebie po wydarzeniach, które miały miejsce w ostatnim czasie. Zarówno Autoboty jak i Decepticony praktycznie zniknęły z naszej planety. Mimo to nie wszyscy zapomnieli o ich istnieniu. Grupa naukowców i biznesmenów stara się, jak najlepiej dowiedzieć o technologii Transformersów, co często popycha ich do przekraczania granic, których nigdy nie powinni naruszać. Tymczasem na Ziemię powracają Decepticony i ponownie rozpoczyna się walka dobra ze złem.
Seanse:
Wersja 3D dubbing
18 lipca – 23 lipca godz. 17:00, 20:00
CENY BILETÓW 3D: normalny 18 zł, ulgowy 16 zł, grupowy 14 zł

Jak wytresować smoka 2



Pierwsza z dwóch kontynuacji wielkiego przeboju kina animowanego, w której poznamy dalsze przygody młodego Wikinga

o imieniu Czkawka i jego udomowionego smoka Szczerbatka.

Seanse:

Wersja 3D

25 lipca – 30 lipca godz. 10:00, 15:00

CENY BILETÓW: normalny 18 zł, ulgowy 16 zł, grupowy 14 zł

Wersja 2D

1 sierpnia – 6 sierpnia godz. 10:00*, 15:00

CENY BILETÓW: normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

Riwiera dla dwojga



Kate i Richard, choć rozwiedzeni, pozostają ze sobą w przyjaznych stosunkach. Na powrót jednoczy ich bankructwo funduszu emerytalnego, któremu przed laty powierzyli swoje oszczędności. Gdy okazuje się, że jego właściciel zafundował swojej narzeczonej warty 10 milionów dolarów diament, dawni małżonkowie postanawiają dostać się do jego luksusowej rezydencji na Lazurowym Wybrzeżu i ukraść drogocenny klejnot. Każde z nich myśli jednak o tym, jak przechytrzyć dawnego partnera.

Seanse:

25 lipca – 30 lipca godz. 17:00

CENY BILETÓW: normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

Stulatek, który wyskoczył przez okno i zniknął



Zdawać by się mogło, że pełne ekscytujących przygód życie Allan Karlszona dobiegnie końca w domu spokojnej starości. Nic bardziej mylnego, bo bohater, pomimo setki na karku, wciąż cieszy się doskonałym zdrowiem. Podczas, gdy personel przygotowuje dla niego wielkie przyjęcie urodzinowe, Allan wyskakuje przez okno i ucieka z ośrodka, inicjując tym samym serię przygodowych i zaskakujących zdarzeń. Walizka pełna pieniędzy, banda motocyklistów, słoń-cyrkowiec, angielski gangster-choleryk, najbardziej flegmatyczny policjant świata – dla przeciętniaka każdy z elementów osobiwej układanki stałby się przegadą życia. Ale nie dla Allana, który nie tylko był naocznym świadkiem, ale również odegrał kluczową rolę w najważniejszych wydarzeniach XX wieku. Podróżując po całym świecie i wykonując tajne misje, zawarł, między innymi, znajomość z generałem Franco, Stalinem, prezydentami USA Trumanem i Reaganem, Michaiłem Gorbaczowem oraz niezbyt lotnym bratem-bliźniakiem Alfreda Einsteina.
Seanse:
25 lipca – 30 lipca godz. 19:00

CENY BILETÓW: normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

Step Up: All In 3D



Murray Schwartz (Woody Allen), właściciel antykwariatu, popada w problemy finansowe. Postanawia namówić nieśmiałego przyjaciela, pracującego w kwiaciarni Fioravante (John Turturro), na spotkanie ze swoją dermatolog (Sharon Stone). Nie chodzi jednak o zwyczajną wizytę u lekarza, tylko o spełnienie seksualnych fantazji znużonej życiem pani doktor. Oczywiście za pieniądze. Fioravante, choć z oporami, zgadza się na propozycję. W końcu czego nie robi się dla przyjaciół w potrzebie? Tak zaczyna się dochodowy biznes dwójki panów, który z dnia na dzień przynosi większe zyski, gdyż sława kochanka do wynajęcia zatacza coraz szersze kręgi. Jednak pewnego dnia, za sprawą Murraya, Fioravante pozna kolejną potencjalną klientkę - Avigal (Vanessa Paradis). To spotkanie odmieni na zawsze życie obojga.

Seanse:

1 sierpnia – 6 sierpnia godz. 17:00, 19:00

CENY BILETÓW: normalny 18 zł, ulgowy 16 zł, grupowy 14 zł

Gang wiewiórek



Komedia do chrukania dla całej rodziny. Opowieść o wiewiórze, który organizuje szajkę zwierzaków, by napaść na sklep z orzechami. Spizarnia pełna orzechów to marzenie każdej wiewiórki. Nie inaczej jest w przypadku Surly'ego – nieco gburowatego mieszkańca miejskiego parku. Gdy w jego pobliżu odkrywa sklep z orzechami, ma tylko jeden cel. Dobrać się do zgromadzonych wewnątrz skarbów. Zaczyna organizować ekipę, by zrealizować skok, który ustawi ich... na całą zimę.

Seanse:

Wersja 3D

8 sierpnia – 13 sierpnia godz. 10:00*, 15:00

CENY BILETÓW: normalny 18 zł, ulgowy 16 zł, grupowy 14 zł

Wersja 2D

16 sierpnia – 20 sierpnia godz. 10:00*, 15:00

CENY BILETÓW: normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

Hercules 3D

Ziemia, czternaście tysięcy lat temu. Udręczona dusza półboga błąka się po świecie. Herkules (Johnson), syn potężnego Zeusa, przez całe życie nie zaznał niczego prócz cierpienia. Po wykonaniu dwunastu ciężkich prac i utracie rodziny, poświęca



się krwawym bitwom. Tylko one przynoszą mu ukojenie. Za towarzyszy ma szóstkę podobnych mu straceńców, których łączy zamiłowanie do wojny i nieustająca bliskość śmierci. Ich los odменя się, gdy król Tracji (Hurt) zechce, by uczynili jego armię najpotężniejszą na świecie. Zagubione dusze dostrzegą, jak nisko upadły, gdy stworzą wojowników równie bezwzględnych i żądnych krwi, jak one same.

Seanse:

16 sierpnia – 20 sierpnia godz. 17:00

CENY BILETÓW: normalny 18 zł, ulgowy 16 zł, grupowy 14 zł

Zaczniemy od nowa



Ona – Greta (Knightley), początkująca piosenkarka i kompozytorka, znalazła się w Nowym Jorku, bo towarzyszy swemu chłopakowi (Levine) – wziętemu muzykowi, negocjującemu kontrakt życia.

Są piękni, szczęśliwi, bogaci, świat zdaje się leżeć u ich stóp!

On (Ruffalo), mieszkający od lat na Manhattanie producent muzyczny, powoli traci kontakt z rzeczywistością... Rozstał się z żoną (Keener), jego kontakt z dorastającą córką (Steinfeld) słabnie, a do tego właśnie wyrzucono go z pracy. Wizyta w małej knajpie, w której występuje Greta, na zawsze odmieni życie tych dwojga...

Seanse:

16 sierpnia – 20 sierpnia godz. 19:30

CENY BILETÓW: normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

*- Seanse o godz. 10:00 dla grup zorganizowanych, po wcześniejszym zgłoszeniu.

ZAPOWIEDZI
Wojownicze żółwie ninja 3D
22 – 27 sierpnia



Ministranci z Tuchowa mistrzami Toruń 2014

KRZYSZTOF JASIŃSKI

W dniach 20-22 czerwca br., w parafii św. Józefa w Toruniu, odbył się turniej piłki nożnej ministrantów, którzy uczestniczą w Liturgicznej Służbie Ołtarza.

A rywalizowali oni o puchar Prowincjała Prowincji Warszawskiej Redemptorystów. W turnieju udział wzięło ponad 120 ministrantów i lektorów. Zawody rozegrano w trzech kategoriach

wiekowych: szkoła podstawowa, gimnazjum i szkoła średnia. Uczestnicy tego turnieju reprezentowali dziewięć parafii redemptorystowskich: z Tuchowa, Elbląga, Gdyni, Głogowa, Szczecina, Szczecinka, Warszawy, Wrocławia i Torunia. Zaznaczmy, że Sanktuarium Matki Bożej Tuchowskiej reprezentowały drużyny w każdej grupie wiekowej. Ich opiekunem był ojciec **Łukasz Wójcik**. I trzeba powiedzieć, że jego podopieczni w tym turnieju zaprezentowali się z jak najlepszej strony.



Mistrzowie turnieju w kategorii szkoła średnia

Najlepiej w tym turnieju wypadli tuchowscy ministranci ze szkół średnich. Byli najlepsi. W finałowej rozgrywce okazali się lepsi od swych rówieśników z Torunia i Głogowa.

A w mistrzowskiej, tuchowskiej drużynie grali: **Daniel Rapała, Szczepan Baran, Filip Baran, Maciek Nytko, Dominik Król, Michał Grzenia i Artur Kurczab**. I podkreślił to, że od trzech lat są najlepszymi. Od trzech lat wygrywają ten turniej w swej kategorii wiekowej. Jednak nie tylko oni sprawili miłą niespodziankę. Najlepszymi w swej kategorii wiekowej byli także ministranci z Tuchowa ze szkół gimnazjalnych. W finałowej rozgrywce okazali się lepsi od swych rówieśników z Elbląga i Warszawy. A ten sukces wypracowali: **Filip Sajdak, Mateusz Jop, Michał Kawa, Szczepan Baran, Jan Sandecki, Bartłomiej Lachowicz, Albert Surmacz i Michał Niziołek**. Natomiast najmłodsi chłopcy, ministranci ze Szkoły Podstawowej w Tuchowie wywalczyli w tym turnieju piąte miejsce. Jednak nas wszystkich zapewniamy, że za rok będzie lepiej. A w tej drużynie grali: **Szczepan Rapała, Kamil Grzenia, Kuba Ligęza, Paweł Sikorski, Łukasz Pietrucha, Marcin Sobarnia, Kamil Kępa i Jakub Mróz**.

W imieniu o. Prowincjała puchary, medale, dyplomy oraz upominki zwyciężskim drużynom wręczył ojciec **Marek Urban**, radny prowincjałny. Ojcowie Redemptoryści podkreślają, że ten piłkarski turniej odbywa się co roku w różnych parafiach naszego kraju. W parafiach, gdzie swą posługę pełnią redemptoryści. Zarazem ten turniej piłkarski ma nie tylko rozwijać ducha sportowego, ale nade wszystko ducha wspólnoty i braterstwa. Jest on zarazem okazją do poznania i zacerpnienia z duchowych przesłań, jaką pozostawił nam św. Alfons de Liguori - założyciel Zgromadzenia Redemptorystów. Dodajmy, że w dniach rozgrywania tego turnieju jego młodzi piłkarze codziennie uczestniczyli we Mszy świętej. Mieli też okazję zwiedzić przepiękną starówkę Torunia. Byli też gośćmi Radia Maryja, a ich wypowiedzi mogliśmy usłyszeć na żywo na antenie. I ostatnia informacja. Najważniejsza. W następnym, 2015 roku, ten ogólnopolski turniej piłkarski dla ministrantów, organizowany przez Ojców Redemptorystów, odbędzie się u nas, w Tuchowie.



Mistrzowie turnieju w kategorii gimnazjum

Humoreski ze słowa i kreski

Tym razem komentarz wstępny bardzo krótki, bo ostatnio wszystko świeże się z prędkością światła. **Niedługo WAKACJE i tego faktu już nic nie zmieni. Nasza Redakcja wszystkim życzy beztrojskiego odpoczynku.**

- ma-miny: ani chybi terrorysta
- mam-lać: lepiej nakap
- mam-lanie: nie ma się czym chwalić!

- Man-do-lina: a Materna do szczupaka
- mangan-owiec: pierwiastek do czesania wehny
- mania-czka: pewnie ma niezbyt żołądka
- mani-era: pomiędzy I i II wojną światową
- mani-erka: ambulans tylko dla kobiet
- mani-fest: kto słyszał, to wie!
- Man-to: a Materna tamto
- Manu-faktura: Maternu paragon

R E K L A M A

(((24h)))
OCHRONA

- Ochrona osób i mienia
- Zabezpieczanie imprez
- Systemy alarmowe i TV dozorowa
- Patrole interwencyjne

604 11 90 70 biuro@ochrona-orzel.pl www.ochrona-orzel.pl

- mara-but: sen mara, but miara
- mara-kas: po prostu manko!
- mar-gines: ulubiony trunek duchów?
- Mari-huana: Marysia Jasia?
- mar-mur: ściana duchów?
- mars-kość: batonik dla pieska
- marsz-ruta: rozkaz dla biednej roślinki?
- ma-ruda: blondynka też ma!
- Maryni-styka: a Joasi brakuje do pierwszego
- marzy-cielsko: o chudszej postaci
- ma-rzyć: mało odkrywcze spostrzeżenie
- ma-syw: zdarza się w najlepszych rodzinach
- masz-talerz: koński żłób?
- ma-szynka: czasem do 50% mięsa
- ma-szyn-opis: prezes kolei wąskotorowych
- mat-czynny: zakończenie partii szachowej
- ma-trona: nieusuwalny król
- ma-tura: urodziwa turzyca
- ma-zer: jak 6 to dobry kandydat na zięcia



- mech-ani-zator: czytelnicza wyobraźnia działają!
- me-cyja: zagubiona kózka
- media-tor: organy PKP

I tak trochę w rubasznym, już prawie wakacyjnym stylu dobrnęliśmy do końca tej serii. Muszę się przyznać, że niektóre zbyt dosadne słowa opuszczam, niektóre

koduję w metaforach wielopiętrowych, a jeszcze inne pozostawiam wyobraźni i inteligencji Szanownych Czytelników.

A kolega rysownik niech opuści tym razem hasło nr 31. W czasie wakacji niech Nam wiernie towarzyszą: słońce i deszcz, i wiatr...

Jan Dusza